



dla tego

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 11 (323) 11 listopada 2018

100. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę 11 XI - Narodowe Święto Niepodległości



Od lewej: Pomnik BÓG HONOR OJCZYZNA na przełęczy Przegibek pod Magurką Wilkowicką (fot. 1 V 2017 r.), Znaczek Poczty Polskiej, DOM KSIĘŻY EMERYTÓW im. Jana Pawła II w Bielsku-Białej (fot. 9 XI 2018 r.)

Modlitwa za Ojczyznę ks. Piotra Skargi

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniowi Twemu, a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszchemogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie.

Zesłij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Znaki zapowiadające czasy ostateczne: Łk 21,9-11

I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec». Wtedy mówił do nich: «Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Wystąpią silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie».

Powyższe słowa są fragmentem mowy eschatologicznej Jezusa. Jezus wspomina o wojnach i rozruchach, ponieważ one zawsze niosą ze sobą wiele nieszczęść. Jezus dodaje jednak otuchy mówiąc, że te złe i straszne wieści nie powinny aż tak bardzo trwożyć i przerażać. Okropne informacje o wojnach nie powinny wywoływać lęku i paniki, ponieważ Bóg czuwa nad całą historią świata i w sobie wiadomy tylko sposób włącza te kataklizmy w plany zbawcze. Jezus używając języka apokaliptycznego mówi o wojnach, bo tak czynili również autorzy apokalips żydowskich (biblijnych i apokryficznych), pisząc o wojnach jako definitywnych znakach czasów ostatecznych prowadzących do całkowitej zagłady i końca świata (zob. Etiopska Księga Henocha 99; Czwartą Księga Ezdrasza 9,3; Druga Księga Barucha 70,3; Apokalipsa Jana 6,4).

Przestrzegając przed pochopnym rozumieniem wydarzeń historycznych (wojny, rozruchy, przewroty) w duchu apokaliptycznym, Jezus wskazuje na znaki, będące rzeczywistą zapowiedzią czasów ostatecznych. Jezus wzywa nas do odczytywania znaków czasu naszego doczesnego życia (por. Mt 16,3). Jezus

przypomina i przestrzega posługując się typowym językiem apokalips, według których wojny, trzęsienia ziemi, głód, zaraza oraz przerażające zjawiska kosmiczne będą prowadziły do zagłady ludzkości i zniszczenia wszechświata zdominowanego przez zło.

Wypowiedzi Jezusa na temat znaków zapowiadających koniec świata należy rozumieć symbolicznie, a nie jako scenariusz wydarzeń. Podobnie jak wszystkie teksty apokaliptyczne ukazują Boga, jako Pana całej natury kierującego losami ludzi i wszechświata oraz wszystkimi zjawiskami kosmicznymi.

Słowa Jezusa uświadamiają nam, że rodzaj ludzki nie jest wieczny na tej ziemi. To, co zniszczalne, i śmiertelne musi przyodziać się w to, co niezniszczalne i nieśmiertelne (por. 1 Kor 15,50-53). Ostatni dzień naszego istnienia na ziemi będzie pierwszym dniem pełnego panowania Boga nad rodzajem ludzkim przemienionym i oczyszczonym z wszelkiego zła (por 1 Kor 15,24-28).

Dokładnie dzień naszej śmierci już jest końcem tego świata dla nas. Wtedy każdy z nas ma możliwość po raz ostatni wybrać Jezusa jako swego Pana. Do tego decydującego spotkania przygotowuje się każdy z nas przez całe swoje życie na ziemi. Od naszego obecnego wyboru zależy przyszłe wejście do Bożego królestwa światła i szczęścia, czy też do krainy ciemności i nieszczęścia.

Ks. Józef Kozyra

Rok 2018 – Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości, Rokiem Świętego Stanisława Kostki, Rokiem Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka, Rokiem Zbigniewa Herberta, Rokiem Ireny Sendlerowej, Rokiem 250-lecia Konfederacji Barskiej, Rokiem Powstania Wielkopolskiego, Rokiem Praw Kobiet, Rokiem Harcerstwa, Rokiem 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Rokiem Praw Polaków spod Znaku Rodła, Nadzwyczajnym Rokiem Świętego Józefa Kaliskiego

80. rocznica powstania Sekcji Polskiej Radia Watykańskiego – 24 listopada 1938 r.

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 24 X 2018 r.

„Witam polskich pielgrzymów. Pozdrawiam szczególnie profesorów i uczniów Liceum im. Norwida ze Stargardu, promotorów inicjatywy nazwanej «Kartka pokoju» – apelu o pokój, który zredagowali po solidnym studium nauczania Papieży XX i XXI wieku, i który z okazji 100-lecia niepodległości Polski zostanie rozesłany do przywódców wszystkich krajów świata. W przyszłą niedzielę Kościół w Polsce będzie obchodził X Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym, organizowany przez Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie i Konferencję Episkopatu Polski. Pomoc materialna zostanie w tym roku przekazana chrześcijanom w Pakistanie. Dziękuję za te inicjatywy pokoju i solidarności. Niech Bóg wam błogosławi. ”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 24 X 2018

Audiencja ogólna – środa 31 X 2018 r.

„Odwiedzając groby naszych bliskich, pamiętajmy, że mamy nieprzebraną rzeszę świętych,

którzy przed Bogiem orędują w naszych potrzebach. Nie zapominajmy, że wielu zmarłych oczekuje także naszego wsparcia modlitewnego. Wspominajmy o nich w naszych modlitwach, razem z Maryją, Królową Wszystkich Świętych, prosząc aby zostali włączeni do grona wybranych w niebie. ”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 31 X 2018

Audiencja ogólna – środa 7 XI 2018 r.

„Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów. Drodzy bracia i siostry, w niedzielę przypada 100. rocznica niepodległości Polski. Z tej okazji jednocześnie się w dziękczynnej modlitwie z wami i z wszystkimi waszymi rodakami – mówił Franciszek. – Życzę, by naród polski mógł żyć darem wolności w pokoju i pomyślności, budując szczęśliwą przyszłość ojczyzny w jedności osadzonej na duchowym dziedzictwie przodków i na bratniej miłości. Niech zawsze wam towarzyszy opieka Maryi Królowej Polski i Boże błogosławieństwo! ”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 7 XI 2018

Rok 2018 – Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości

Wprowadzenie

W ostatnich latach przeżywaliśmy w Polsce szereg radosnych, ważnych wydarzeń. Zaliczam do nich: Beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie na placu Piłsudskiego (6 czerwca 2010 r.), Uroczystości Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski pod hasłem „Gdzie Chrzest tam nadzieja” 14 kwietnia 2016 r. w Gnieźnie oraz 15 i 16 kwietnia 2016 r. w Poznaniu, Pielgrzymkę Ojca Świętego Franciszka do Polski (27–31 lipca 2016 r.), Wielką Pokutę w Częstochowie (15 października 2016 r.), Przyjęcie Jezusa Chrystusa za Króla i Pana w Roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski w Łagiewnikach (19 listopada 2016 r.), Różaniec do Granic (7 października 2017 r.) i 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości (11 listopada 2018 r.). Niżej zebrałem materiały związane z ostatnią datą. **KALENDARZ OFICJALNYCH OBCHODÓW STULECIA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLE-GŁOŚCI** jest na stronie:

<https://niepodlegla.gov.pl/>

Stanisław Waluś

Wymodlona i wywalczona wolność

List pasterski Episkopatu Polski z okazji 100. Rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości
Umiłowani w Panu, Siostry i Bracia!

W dzisiejszej Liturgii Słowa Chrystus wskazuje na dwa najważniejsze przykazania. Pierwsze dotyczy miłości Boga a drugie miłości człowieka. W Ewangelii św. Jana czytamy, że Jezus „umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował” (J 13, 1). Chrystus objawia nam miłość Ojca, którą od Niego otrzymuje. Uczniowie zaś, miłując się wzajemnie, naśladowują miłość Jezusa, którą sami otrzymują (por. KKK 1823). Jezus w ten sposób zaprasza nas do współpracy: „Jak mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej!” (J 15, 9). I dodaje: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowalem” (J 15, 12).

W uniwersalny nakaz miłości Boga i bliźniego wpisana jest miłość do własnej Ojczyzny. Wyraża się ona poprzez codzienną obywatelską uczciwość, gotowość służby i poświęcenia na rzecz dobra wspólnego oraz międzypokoleniową solidarność, odpowiedzialność za najsłabszych, któ-

rych Bóg stawia na naszej drodze. Szczególną formą umiłowania Ojczyzny jest obrona jej suwerenności. W dokumencie Konferencji Episkopatu Polski zatytułowanym *Chrześcijański kształt patriotyzmu* czytamy: „Dla chrześcijanina służba ziemskiej ojczyźnie, podobnie jak miłość własnej rodziny, pozostaje zawsze etapem na drodze do ojczyzny niebieskiej, która dzięki nieskończonej miłości Boga obejmuje wszystkie ludy i narody na ziemi”.

Wyjątkowy przykład tak pojętej miłości pozostawili nam nasi przodkowie. Życiową postawą potwierdzili, że droga do odzyskania przez Naród Polski swego niepodległego i suwerennego państwa wiodła nie tylko poprzez walkę zbrojną, starania polityczne, dyplomatyczne i pracę kilku pokoleń Polaków, ale przede wszystkim przez miłość do Boga i bliźniego, wytrwałą wiarę oraz modlitwę. W 1918 r. za sprawą Bożej Opatrzności i dzięki wielkiemu wysiłkowi całego narodu odrodziła się po 123 latach niewoli niepodległa Polska. Rodziła się ona najpierw w sercach i umysłach naszych przodków, którzy nie chcieli służyć zaborcom.

Przypomnijmy, że Rzeczpospolita upadła w wyniku przemocy sąsiednich mocarstw, a także z powodu win i zaniedbań społeczeństwa szlacheckiego, zwłaszcza części arystokracji, dygnitarzy państwowych i niektórych hierarchów kościelnych. Szczególnie bolesne były: prywatna i egoizm stanowy szlachty, zdrada Ojczyzny przez część magnatów i ich współdziałanie z wrogami. Kolejne zrywy narodu do walki zbrojnej o niepodległość Ojczyzny – poczynając od insurekcji kościuszkowskiej, poprzez okres napoleoński, Wiosnę Ludów, powstanie listopadowe i styczniowe – nie przynosiły rezultatów i powodowały nasilające się represje ze strony zaborców oraz niszczenie polskiej kultury i prześladowanie Kościoła, który zawsze wspierał narodowe zmagania o odzyskanie wolności. Nie sposób nie wspomnieć późniejszych powstań – wielkopolskiego i śląskich, wpisanych w czas formowania się Państwa Polskiego.

Po klęsce powstania listopadowego, z Bożej inspiracji w sercach grupy Polaków, między innymi na emigracji w Paryżu, kształtowała się idea, że dla odzyskania wolności konieczne jest odrodzenie religijne narodu i związana z nim odnowa moralna oraz praca nad rozbudzeniem świadomości narodowej w szerokich warstwach społeczeństwa, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej.

Jednym z najgroźniejszych zniewoleń polskiego społeczeństwa w XIX w. był grzech pijaństwa, który niszczył duchowo i moralnie oraz degradował fizycznie. Trzeźwość narodu była wielką troską Kościoła katolickiego. Warto tu wspomnieć bł. Ojca Honorata Koźmińskiego, bł. Edmunda Bojanowskiego czy ks. Jana Alojzego Ficka, proboszcza w Piekarach Śląskich. Publiczne nabożeństwa połączone z rekolekcjami i misjami, pokuta oraz śluby wyrzeczenia się alkoholu rozpow szechniły się szybko na ziemiach polskich pod trzema zaborami. Przy parafiach powstawały bractwa religijne o charakterze trzeźwościowym.

Do swoistej przemiany moralnej doszło na ziemiach polskich od lutego do października 1861 r. Wyrażała się ona w bardzo licznych nabożeństwach i procesjach patriotycznych, połączonych ze śpiewem pieśni *Boże coś Polskę*. W Królestwie Polskim, na terenach obecnej Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz na ziemiach polskich pod zaborem pruskim (Wielkopolska, Pomorze Gdańskie) tłumy Polaków gromadziły się na Mszach Świętych o charakterze patriotycznym sprawowanych w intencji Ojczyzny i jej pomyślności. W ten sposób Naród Polski mocno wyraził w formie religijnej wolę suwerennego istnienia.

W drugiej połowie XIX w. niezwykłą rolę w odrodzeniu narodowym i religijnym szerokich warstw społeczeństwa polskiego pod trzema zaborami odegrali duchowni i świeccy katolicy animujący bractwa, zrzeszenia, stowarzyszenia, itd., skupiające Polaków w obronie wiary katolickiej, języka ojczystego, prawa własności, a także w działalności charytatywnej, edukacyjnej, formacyjnej, gospodarczej i kulturalnej. Były one oparte na wartościach chrześcijańskich i wzmacniały formację duchową, narodową i religijną ich członków. Na tej drodze zrodziło się polskie społeczeństwo obywatelskie, w którym uczestniczyły – choć w różnym zakresie – świadome narodowo wszystkie grupy społeczne, od arystokracji i przedsiębiorców, po ubogą ludność wiejską i robotników. W polskim odrodzeniu narodowym brali też czynny udział chrześcijanie innych wyznań, szczególnie ewangelicy na Warmii, Mazurach i Śląsku Cieszyńskim. W zmagania o niepodległą Polskę angażowali się także na rozmaitych polach przedstawiciele innych narodów mieszkających na ziemiach polskich w okresie zaborów.

Pan Bóg objawiał Swą łaskę Narodowi Polskiemu, kierując do niego przesłanie przez Naj-

świętszą Maryję Pannę. Przykładowo w objawieniach w Gietrzwałdzie, w 1877 r. Matka Boża Niepokalanie Poczęta wzywała do zerwania z nałogami, zachęcała do przemiany życia i codziennego odmawiania różańca w intencji wolności Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem pruskim, co łączono z modlitwą o niepodległą Polskę. Jasna Góra, Kalwaria Zebrzydowska i Pałacowska oraz inne sanktuaria gromadziły rzesze pielgrzymów ze wszystkich zaborów, rozbrzmiewały polskimi pieśniami i modlitwą ze stale obecnymi w nich akcentami patriotycznymi, integrując duchowo wspólnotę narodową. Głęboko zakorzeniona w polskiej tradycji pamięć o zmarłych przodkach i bohaterach, łączona z wielkanocną tajemnicą zmartwychwstania Chrystusa, budziła też w sercach Polaków nadzieję na wskrzeszenie niepodległej Ojczyzny z „grobu niewoli”.

Miłosierny Bóg dał Polskiemu Narodowi w okresie zaborów wielu świętych i błogosławionych, których życie, modlitwa, duszpasterska posługa oraz działalność przyczyniły się do obudzenia religijnego, społecznego i narodowego Polaków. Do pierwszorzędnych postaci należy zaliczyć św. Abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, św. Brata Alberta Chmielowskiego, św. O. Rafała Kalinowskiego, bł. O. Honorata Koźmińskiego, św. Bp. Józefa Sebastiana Pelczara, św. Abp. Józefa Bilczewskiego, bł. Edmunda Bojanowskiego, bł. ks. Bronisława Markiewicza, bł. S. Marię Angelę Truszkowską, bł. S. Klarę Ludwikę Szczęsną, bł. S. Bernardynę Marię Jabłońską, św. S. Urszulę Ledóchowską, bł. S. Marię Darowską. W odpowiedzi na znaki czasu z Bożą pomocą stworzyli oni wiele nowych dynamicznych wspólnot zakonnych, habitowych i bezhabitowych, które w dużej mierze przyczyniły się do odrodzenia duchowego Kościoła katolickiego i narodu oraz podjęły posługę wśród najbardziej potrzebujących i ubogich Polaków. Ducha Polskiego Narodu w dążeniu do niepodległości umacniała też postawa prymasów Polski, szczególnie zaś Abp. Leona Przyłuskiego, Abp. Floriana Stablewskiego i Kard. Edmunda Dalbora, podtrzymujących tradycję i godność dawnej Rzeczypospolitej.

Na niezwykłą rolę polskiej kultury w zachowaniu ducha narodowego i w odzyskaniu niepodległości wskazywał św. Jan Paweł II. W żadnym innym okresie Naród Polski nie wydał tylu genialnych twórców: pisarzy, takich jak Adam

Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński, Henryk Sienkiewicz; kompozytorów, wśród których znaleźli się: Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko, Feliks Nowowiejski; czy malarzy: Józefa Chełmońskiego, Jana Matejkę, Artura Grottgera, Stanisława Wyspiańskiego. Ich dzieła, wyrastające z chrześcijańskiego i narodowego ducha, kształtowały polskie serca i umysły w zmaganiach o wolną Ojczyznę. W dobie zaborów trudną do przecenienia rolę w podtrzymaniu i przekazywaniu wiary katolickiej oraz polskości odgrywały polskie rodziny a w sposób szczególny kobiety. To one zaszczepiały kolejnym pokoleniom młodych Polaków miłość do Boga, Kościoła i Ojczyzny.

Drogi Polaków do niepodległości motywowane wiarą katolicką prowadziły najpierw do umocnienia wiary i odrodzenia moralnego, a następnie do pogłębienia świadomości narodowej. Nastąpiło upodmiotowienie społeczne, narodowe i religijne szerokich warstw społeczeństwa polskiego, przede wszystkim ludności wiejskiej, rzemieślników oraz robotników. Prześladowania ze strony zaborców doprowadziły do jeszcze głębszego związania Kościoła katolickiego i innych wyznań chrześcijańskich z Polskim Narodem.

Drodzy Siostry i Bracia!

Niepodległość została wymodlona, wypracowana i wywalczona przez Polaków, którzy stali się wewnętrznie wolnymi, ugruntowanymi w wierze i odpowiedzialnymi za naród. W pamiętnym listopadzie 1918 r. wielcy przywódcy narodu oraz zwykli Polacy stanęli razem do budowania niepodległej Rzeczypospolitej w historycznej chwili danej przez Boga po I wojnie światowej.

Niepodległość odzyskana 100 lat temu nie jest dana Polskiemu Narodowi raz na zawsze. Wymaga ona od każdego pokolenia Polaków troski o Ojczyznę. Obchodzona rocznica skłania nas do refleksji nad obecnym stanem Polski i zagrożeniami dla jej suwerennego bytu. Odstępowanie od wiary katolickiej i chrześcijańskich zasad jako podstawy życia rodzinnego, narodowego i funkcjonowania państwa, to najpoważniejsze z zagrożeń, które doprowadziły już raz w przeszłości do upadku Rzeczypospolitej. Szerzące się zniewolenia szczególnie wśród młodej generacji Polaków – alkohol, narkotyki, pornografia, internet, hazard, itd., prowadzą do osłabienia moralnego i duchowego narodu. Spośród wad narodowych coraz bardziej dochodzą do głosu prywata, egoizm jednostek i całych grup, brak troski o dobro

wspólne, szkalowanie i znieważanie wiary katolickiej, polskiej tradycji narodowej i tego wszystkiego, co stanowi naszą Ojczyznę. Niekiedy przybiera to nawet charakter zdrady Polski przez przedkładanie obcych interesów nad sprawę Ojczyzny. Jej bolesna historia powinna wyczulać nas na zagrożenia duchowej wolności i suwerenności narodu.

Obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości skłaniają nas przede wszystkim do okazania Bogu, który jest Panem dziejów, naszego dziękczynienia i wyśpiewania *Te Deum laudamus – Ciebie Boga wysławiamy*. Okres niewoli, który przyniósł tak wiele bolesnych doświadczeń, okazał się ostatecznie czasem próby, z którego nasi przodkowie wyszli odnowieni, umocnieni, przejmując odpowiedzialność za losy Ojczyzny. Ich dojrzała postawa pozostawiła wyraźny ślad w życiu następnych pokoleń, które stanęły przed kolejnymi zagrożeniami utraty niepodległego bytu. Modląc się dzisiaj o Boże błogosławieństwo dla wolnej i niepodległej Ojczyzny, oddajemy się kolejny raz Jasnogórskiej Pani, Królowej Polski. Prośmy Ją przede wszystkim o matczyną opiekę dla sprawujących władzę w naszej Ojczyźnie i wszystkich obywateli, zatroskanych o dobro wspólne. Matce naszego Zbawiciela powierzamy wszystkich Polaków, szczególnie młodych, aby w duchu wierności Bogu i Ewangelii kształtowali szczęśliwą przyszłość naszej Ojczyzny.

Dziękując Bożej Opatrzności za dar wolnej Polski, udzielamy naszym rodakom w kraju i za granicą błogosławieństwa: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 378. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie, w dniu 14 marca 2018 r.

Za zgodność:

Sekretarz Generalny KEP

List należy odczytać wiernym podczas Mszy św. w niedzielę 4 listopada 2018 r.

https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-100-rocznicy-odzyskania-przez-polske-niepodleglosci/?doing_wp_cron=1543393977.4699020385742187500000

Ojciec Święty Franciszek na Święto Niepodległości

Do Czcigodnego Brata

Jego Ekszelencji Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego
Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

Sto lat temu, w dniu 11 listopada, Polska odzyskała niepodległość. Wraz z zakończeniem I wojny światowej zamknął się okres dominacji rosyjskiej, pruskiej i austriackiej nad narodem, który przed rozbiorem współtworzył historię chrześcijańskiej Europy, wnosząc całe bogactwo własnej, szlacheckiej kultury i duchowości. Odzyskanie suwerenności było okupione poświęceniem wielu synów Polski, którzy gotowi byli poświęcić swą wolność osobistą, swoje dobra, a nawet życie, na rzecz utraconej Ojczyzny. Dążenie do wolności „opierali na nadziei, płynącej z głębokiej wiary w pomoc Boga, który jest Panem dziejów ludzi i narodów. Ta wiara była oparciem również wtedy, gdy po odzyskaniu niepodległości trzeba było szukać jedności pomimo różnic, aby wspólnymi siłami odbudowywać kraj i bronić jego granic” (Jan Paweł II, 11.11.1998).

Wraz z Kościołem w Polsce i wszystkimi Polakami dziękuję Bogu za to, że wspierał swoją łaską i mocą kolejne pokolenia, i sprawił, że przed stu laty spełniła się ich nadzieja na wolność i nie utracili jej, mimo kolejnych, bolesnych doświadczeń dziejowych, związanych z II wojną światową, nazistowską okupacją komunistycznym reżimem.

Podjmując modlitwę św. Jana Pawła II, szczególnego świadka tego stulecia, proszę Boga o łaskę wiary, nadziei i miłości dla wszystkich Polaków, aby w jedności i pokoju dobrze korzystali z tak cennego daru wolności. Niech opieka Maryi, jasnogórskiej Królowej Polski, zawsze towarzyszy Waszej Ojczyźnie i wszystkim Polakom! Niech Boża Opatrzność darzy naród polski pokojem i pomyślnością teraz i w przyszłości! Boże błogosławieństwo niech zawsze będzie z Wami!

Franciszek

Watykan, 4 listopada 2018 r.

<https://episkopat.pl/ojciec-swiety-franciszek-na-swieto-niepodleglosci-prosze-boga-aby-polacy-w-jednosci-i-pokoju-korzystali-z-daru-wolnosci/>

Życzenia z okazji

Narodowego Święta Niepodległości

Szanowni Państwo! Drodzy Rodacy!

Dzień 11 listopada 1918 roku to wyjątkowa data w historii Polski. Po długich, bolesnych i smutnych latach niewoli, prześladowań i walk odrodziła się niepodległa Rzeczpospolita. Wspól-

nym wysiłkiem militarnym, politycznym, gospodarczym i społecznym Polacy nie tylko odzyskali utraconą wolność, ale stworzyli też zręby nowoczesnego państwa i znaleźli się w głównym nurcie polityki i gospodarki XX wieku.

Dzisiaj w stulecie powrotu Polski na mapę Europy, przywołujemy nastrój tamtych dni i nadzieje tamtego pokolenia naszych rodaków, które donośnym głosem powiedziało „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy”. Entuzjazm 1918 roku i pragnienie wolności naszych przodków okazały się twórczą energią, która umożliwiła odbudowę własnego państwa.

Niech pamięć o tych wydarzeniach inspiruje nas do tworzenia i rozwoju. Doświadczenia naszych poprzedników z początków niepodległości pozostają wciąż aktualne i pouczające. Oddając cześć wszystkim bohaterom niepodległości, my współcześni, w dowód wdzięczności winniśmy powtórzyć za Stanisławem Wojciechowskim: „Potomnym, co po nas przyjdą i o nas sąd wydawać będą – nie damy powodu do oskarżenia, żeśmy się okazali za mali duchem, siłą czy pracą na te wielkie czasy budowania”.

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości życzę wszystkim Polkom i Polakom, a zwłaszcza czcigodnym weteranom walk o niepodległość Rzeczypospolitej, weteranom misji pokojowych i stabilizacyjnych oraz obecnym i byłym żołnierzom Wojska Polskiego, a także ich rodzinom i bliskim, aby zmiany, jakie dokonują się w naszym kraju, przekładały się na pomyślność Państwa oraz Państwa rodzin.

Andrzej Duda

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowni państwo,

Bóg, Honor i Ojczyzna to najważniejsze wartości każdego Polaka.

W tym wyjątkowym czasie obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości pamiętajmy, jak wielką wartością jest miłość do Ojczyzny, jej kultury, tradycji i historii. Dla Polaków ten wyjątkowy jubileusz jest okazją do refleksji nad odzyskaną wolnością, z której powinniśmy być dumni i doceniać ją w sposób szczególny każdego dnia. 11 listopada to ważne święto dla Polaków. Wszystkim Rodakom składam najserdeczniejsze życzenia radosnego i wspólnego świętowania. Niech ten szczególny czas napawa nas radością i dumą, a wolna Polska będzie naszym największym wspólnym dobrem.

Pamiętajmy w tym wyjątkowym czasie także o tych, którzy w walce o wolną i niepodległą Polskę oddali swoje życie. Cześć Ich pamięci!

Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

*Polska Zbrojna, 11 listopada 2018,
Nr okazyjny, str. 3*

„Jutrzenka Niepodległości”

W Stulecie Odzyskania Niepodległości

My, wolni Polacy w wolnej Polsce otrzymaliśmy dar ozłocenia

I uświęcenia zmartwychwstania naszej świętej Rzeczy Spolitej

Po ponad wieku bez nadziei, zimnej, ciemnej nocy zniewolenia

W drodze z mickiewiczowską magmą do Polski wolnej i sytej.

I jej sług-twórców: Piłsudskiego, Dmowskiego i Paderewskiego

Z nieznanymi, cichymi bohaterami z ogniem miłości do Ojczyzny,

Którzy nie żałując ofiary życia i krwi poderwali do lotu Orła Białego

I walczyli zwycięsko na legionowych szlakach, lecząc rany i blizny.

Aż po latach heroicznych powstań, śniegów Sybiru, tajg i stepów.

Po pochmurnych świtach w kajdanach, gdy w oczach widniał cień,

Zaiskrzyła wewnętrzna siła Komendanta i mi-
raż wolnych czasów.

I wreszcie nadszedł ten jesienny cud, eos nie-
podległości dzień!

Victoria! Polacy zrzucili okowy niewoli i nastał karnawał wolności,

Łączenia rozbitych regionów, odbudowy kraju w euforii radości!

Z pamięcią i hołdem dla Odnowicieli, co polskie mieli poczęcie

I bezimiennych żołnierzy, młodzieży, co ceną za walkę było życie.

Bo polskie drogi wolności Krzyżami się mierzy...

A Polska nie odrodziła się magicznie jak Feniks z popiołów!

Lecz dzięki krwi i pomocy Wniebowziętej Maryi Panny i aniołów!

Trudne to było Stulecie Niepodległości – obce wojska, okupacje,

Ale nasz Dom trwał w sercach mimo zbrodni i wichrów wojny,

W obrazach o wolnej Polsce i nie zniszczyły Go wrogie dominacje –

Znaki swastyki, sierpa z młotem, obce naszej rzece tożsamości.

Nasz dom się chwiał jak drzewo na wietrze, ale los okazał się hojny.

Wróciliśmy do Polski Wolnej jak Odys do Itaki, pełni godności.

Jałcie powiedzieliśmy – NIE!

PS

Polska jest w opiece patriotów z krwi herosów o niepodległość

Sprzed stu laty. Pamiętajmy jak Oni – strzeżmy swoją Ojczyznę,

Wrogów nie brak w niewdzięcznej Europie, a Polska to wolność!

Zdrada nie śpi – mamy Targowicę, więc walczy o swą ojcowiznę.

Weselmy się! Bądźmy dumni z Goliata postawy naszych Ojców,

Co walczyli o Polskę szklanych domów, o przyszłe pokolenia,

(Gdy liczyło się i dobro Ojczyzny i prócz życia nic do stracenia),

O nas! I uczmy się od nich patriotyzmu, by nie wsadzono nas,

Gdy tracąc róg i gdy ostał tylko sznur, do zaborczych kojców

I z Polski pozostanie krwawe ciało, a Polakom tylko samotny las.

Uczcijmy Bohaterów patriotycznych dróg i ich imiona na sztandary

Wpiszmy i w sercach, ocalmy od zapomnienia. Niech grzmią fanfary!

Bowiem walczyli o jutrzenną niepodległości, aby Polska była Polską

Wielką i dumną jak za Piastów i Jagiellonów. I piękną i radosną!

I była światłem, Dobrą Nowiną, drogowskazem życia dla świata,

Bo obudziły się demony piekła – Armagedon i by stała się ztrata.

Witold Zajączkowski Gliwice 5.10.2018 AD

Poetycki portret Józefa Piłsudskiego

Na poetycki portret Józefa Piłsudskiego (1867-1935) złożyło się wiele czynników. Jednym z nich jest fakt jego urodzenia w Żuławie, niedaleko Wilna. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że miejsce urodzenia wyznaczało drogę życia i działalności Marszałka. Piłsudski urodził się cztery lata po Powstaniu Styczniowym i pamięć o tym wydarzeniu była żywa w gronie rodzinnym, bo grono rodzinne tworzyli uczestnicy powstania zarówno ze strony matki, jak i ojca. Wspomnienia o powstaniu odcisnęły piętno na jego dzieciństwie. Opowieści o śmierci Romualda Traugutta i innych przywódcach pojawiały się przy każdym spotkaniu rodzinnym. Trwała też pamięć o Tadeuszu Kościuszcze. Trzynastoletni Piłsudski przyrzekł matce, że będzie taki jak Kościuszko. I obietnicę pragnął spełnić od zaraz. Już w gimnazjum zaczął wydawać pismo „Gołąb Żułowski”, a na studiach podejmie pracę niepodległościową (planowany zamach na cara), w efekcie której trafia na Sybir.

Młody Piłsudski od dzieciństwa uwielbiał wojsko, zaczytywał się w opisach bitew prowadzonych przez Napoleona czy wodzów Powstania Styczniowego. Poznaje historię Polski i Europy, doskonale posługuje się językiem francuskim, niemieckim i rosyjskim. Marzy mu się stworzenie polskiej armii, mimo że Polska tkwi w kleszczach państw zaborczych.

Matka zadbała też o to, aby wpoić dzieciom wielkie ideały romantyków: Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Ziemia wileńska oddychała ich ideami i tęsknotami niepodległościowymi. Słowacki stanie się ukochanym poetą Piłsudskiego. Uczył się na pamięć jego utworów, cytował je przy różnych okazjach, nawet w okopach żołnierskich, przed bitwami. W szczególnie sposób pokocha *Testament mój* i *Grób Agamemnona*.

I trzeba z całą mocą podkreślić, że Piłsudski był nie tylko człowiekiem czynu, ale także słowa. Kochał słowo, wierzył w jego siłę i moc. Sam przecież pisał sporo, gdy w 1923 roku osiadł na krótko w Sulejówku. Wystarczy przypomnieć tylko książkę *Moje pierwsze boje* (1925). Odpowiednio też siłę słowa wykorzystywał w przemówieniach. A utworzenie przez niego Towarzystwa Wydawniczego „Książka” w Krakowie, skupiło wokół „Wodza” ówczesnych pisarzy i poetów, między innymi: Kazimierę Iłakowiczówną, Wacława Sieroszewskiego, Stanisława

Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego, Edward Słońskiego, Juliusza Kadena - Bandrowskiego, Władysława Broniewskiego, Władysław Orkana, Stanisława Witkiewicza. Niezaprzeczalną zasługą Marszałka jest z pewnością to, że gdy powstały Legiony znalazła się w nich cała ówczesna inteligencja (lekarze, malarze, inżynierowie, architekci, pisarze, rzeźbiarze). Piłsudski szczycił się, że jest to najbardziej wykształcona armia na świecie. I chociaż powstawała u boku wojsk zaborczych, twórca Legionów dbał o jej samodzielność. Jego legunów wyróżniał szary mundur i czapka maciejówka, szary strój stawał się symbolem cnoty, prawości i poświęcenia dla ojczyzny. Trudno się dziwić, że jego portret poetycki to portret człowieka wyjątkowego, charyzmatycznego, nieugiętego, gotowego dla ojczyzny podjąć wszelkie ryzyko, ponieść każdą ofiarę, nawet oddać życie, a nade wszystko kochającego wojsko, swoich żołnierzy, za których czuje się odpowiedzialny jak ojciec. Wynagrodzenie przysługujące mu z tytułu pełnienia różnych obowiązków przeznacza dla swoich żołnierzy i ich rodzin. Przez żołnierskie grono nazywany jest „Dziadkiem”. Własną rodzinę utrzymuje z honorariów za artykuły lub książki. Czynniami przyczynia się do tworzenia własnej poetycko-literackiej legendy. Wiersze o nim, ale i książki powstają w okopach. Często przed bitwami. Dobrym przykładem dzieła zbiorowego, w którym brał udział nawet Piłsudski jest hymn *My pierwsza brygada, strzelecka gromada...* Naczelnymi twórcami legionowymi byli Juliusz Kaden-Bandrowski, Edward Słoński i inni.

Poetycka legenda Piłsudskiego ma do chwili obecnej linię wznoszącą z wyjątkiem okresu milczenia w okresie PRL, rosła też po jego śmierci, w okresie powstania NSZZ „Solidarność” i po roku 1989. Można wyróżnić w niej przynajmniej cztery etapy: pierwszy, czas przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości w roku 1918; drugi, czas odzyskania niepodległości po 123 latach niewoli (dwudziestolecie międzywojenne); trzeci, okres milczenia o Naczelniku Państwa po drugiej wojnie światowej; i czwarty, po roku 1989.

Piłsudski w wierszach jawi się jako silna indywidualność, osoba naznaczona charyzmą, która wyznacza kierunki działań (Stanisław Baczyński), tajemniczy mąż, mocarz w ciężkiej zbroi, który targa i rozbija mieczem łańcuch niewoli, czasem ma rysy rycerzy spod Giewontu

(wiersze Julii Diksteinówny), Orfeusz, który budzi martwą Polskę (Józef Mirski), czasem jest Bolesławem Chrobrym, Stefanem Batorym, Janem Sobieskim, hetmanem Karolem Chodkiewiczem, Stefanem Żółkiewskim, Stefanem Czarnieckim, bywa że przywdziewał Mickiewiczowski płaszcz Konrada lub przybierał postać Króla Duchy Słowackiego (Artur Oppman, Stefan Gąsiorowski). Ale nade wszystko Piłsudski jest doskonałym strategiem wojskowym, dbającym o swoich żołnierzy i ich rodziny pod każdym względem, ukochanym Komendantem, który nie przyjął stopnia generała (Alfons Dzieciołowski, Antoni Orłowski): „Nie w orderach, błyszczących w purpurze, ni kołnierza nie stroi mu złoto – Stał w szarym bez ozdób mundurze, ze szlachetną swą duszą prostotą”.

A po odzyskaniu niepodległości Naczelnik Piłsudski w poezji jest mężem opatrnościowym, zagrzewającym do pracy, siewcą dobrobytu (Jan Lechoń, Antoni Słonimski). Po śmierci Piłsudskiego jego literacka legenda tylko się utrwałała. Kazimierz Wierzyński w świetnym wierszu *Wawel* taką wyznacza rolę dla Ojca Narodu, bo tak też Piłsudskiego nazywano: „Niech tu wejdzie, w kamienie wyroków, i spocznie, Nie by królom był równy, lecz aby przedłużył te losy, które nosił był sam podobłocznie. By Polskę równał w wieczności. Po śmierci by służył”. I chyba nadal służy.

Na zakończenie tych refleksji warto przypomnieć opinię lorda Edgara Vincenta D'Abernona na temat Bitwy Warszawskiej w 1920 roku. Brał on wtedy udział w misji alianckiej. Bitwę opisał w książce *Osiemnasta bitwa w dziejach świata pod Warszawą w 1920 roku* (pierwsze wyd. 1932, ostatnie 1990). Odnosząc się do zwycięstwa pod Wiedniem przez Sobieskiego, podnosił rangę Bitwy Warszawskiej, dzięki której uratowano Europę przed bolszewizmem. Pisał o tym następująco: „Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń, posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w roku 1920. Nie zna zaś ani jednego, które by było mniej doceniane. Europa przeżyła wówczas moment groźnego niebezpieczeństwa. Niebezpieczeństwo zostało zażegnane – a cały epizod poszedł w niepamięć (...) zadaniem pisarzy politycznych... jest wytłumaczyć opinii publicznej, że w roku 1920 Europę zbawiła Polska”. D'Abernon zwrócił uwagę na wojskowy geniusz Piłsudskiego: „... wydarzenia roku 1920 zasłużyły na uwagę również z innego punktu wi-

dzenia – zwycięstwo osiągnięte zostało przede wszystkim dzięki strategicznemu geniuszowi jednego człowieka i dzięki przeprowadzeniu przez niego akcji tak niebezpiecznej, że wymagała ona nie tylko talentu, ale i bohaterstwa...”.

Barbara Pytlos

Droga do niepodległości mieszkańców powiatu bielskiego

Mało znanym faktem historycznym jest pomysł który w naszym regionie pojawił się początkiem 1916 roku.

Oto na lokalnym podwórku pojawiła się bardzo niepokojąca i kuriozalna zarazem informacja. Deputacja posłów wsparta przez lokalnych działaczy nacjonalistycznych udała się do namiestnika Colarda z petycją, aby miasta Biała i Żywiec wraz z powiatami przyłączyć do Śląska Cieszyńskiego¹! Namiestnik przyjął petycję, lecz uznał ją na razie za nieaktualną².

Komentatorzy „Wiener Zeitung” i „Neue Freis Presse” przedstawiając sprawę ubolewali nie nad samym pomysłem, tylko nad tym, że został on ogłoszony za wcześnie. „Breslauer General-Anzeiger” posuwał się krok dalej i proponował, aby poszerzony o Żywiecczyznę i Białą Śląsk Cieszyński włączyć do Prus, dzięki czemu Węgry zyskałyby bezpośrednią granicę z Prusami!³. Takie plany musiały budzić trwogę mieszkańców Podbeskidzia i Żywiecczyzny i konsternację legionistów, którzy szli na wojnę, aby powstała Polska, tymczasem wychodziło na to, że walczyli, by ich ziemia została włączona do zniechędzonych Prus...

To właśnie w odpowiedzi na te zakusy politycy związani z regionem wysunęli kandydaturę Karola Stefana Habsburga na króla Polski, motywując to m.in. tym, że przecież ziemi króla Polski nie mogą znaleźć się w Niemczech.

Jacek Kachel

Jacek Kachel: Droga do niepodległości mieszkańców powiatu bielskiego, Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej, 2018



¹ Por. „Welt Blatt“ nr 32, 10.02.1916, s. 28.

² Por. „Deutsche Presse“ nr 31, 9.02.1916, s. 3.

³ Por. „Dziennik Cieszyński” nr 25, 1.02.1916, s. 3, DC nr 35, 13.02.1916, s. 4, DC nr 45, 25.02.1916, s. 3, DC nr 47, 27.02.1916, s. 2.

Recenzja wydawnicza monografii autorstwa Pana
mgr. Jacka Kachela pt. *Droga do niepodległości
mieszkańców powiatu bielskiego*
(fragment)

Autor recenzowanej monografii jest znanym i cenionym historykiem-regionalistą, Autorem wielu prac o życiu społecznym i kulturalnym mieszkańców Bielska, Białej, Żywca i okolic z przełomu XIX i XX w., w tym dziejów beskidzkiego „Sokoła”. Recenzowana praca wpisuje się w jego dotychczasowe zainteresowania. Recenzent docenia wysiłek badawczy Autora, ponieważ zadał on sobie trudu, aby zbadać dzieje regionu leżącego na pograniczu dwóch krain: zachodniej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, który w dawnych czasach do 1772 r. należał (po rzekę Białą) najpierw do księstwa oświęcimskiego, a następnie do Rzeczypospolitej, a w okresie międzywojennym ta niewielka rzeka, prawobrzeżny dopływ górnej Wisły, odgraniczała ziemię śląska od krakowskiej. Podział dotyczył również prowincji kościelnej: po Białą była to diecezja (archidiecezja krakowska), a dalej już archidiecezja wrocławska, a następnie diecezja katowicka. Autor podjął zatem niełatwy temat wykazania na podstawie licznych źródeł, głównie prasowych, jak miejscowa społeczność, mimo licznych podziałów, przygotowywała się w okresie poprzedzającym Wielką Wojnę, podczas jej przebiegu oraz w pamiętnym roku 1918, do „wybicia się na niepodległość”. (...)

W rozdz. IV interesujące są wywody Autora o niezrealizowanych do dziś inwestycjach kolejowych w zachodniej Małopolsce oraz o planach elektryfikacji tego obszaru. (...) Są w pracy wartościowe informacje, wyeksponowane po raz pierwszy, np. że w Białej, z powodu ofensywy rosyjskiej, przez dłuższy czas rezydowały agendy lwowskiego samorządu krajowego. Dalej, na s. 195-203 maszynopisu, Autor na podstawie wszechstronnej kwerendy źródłowej, zwłaszcza prasowej, udowodnił, że prawdziwa walka o polskość Bielska i Białej rozpoczęła się wiosną 1918 r. i przez wiele miesięcy wynik tej walki wcale nie był przesądzony. Autor wykazał, że w obu miastach panowanie Austrii zaczęło załamywać się w drugiej połowie września 1918 r.

Kiedy pod koniec października 1918 r. Biała i okolice były już w praktyce niepodległymi obszarami, w Bielsku nadal chciano utrzymać rządy niemiecko-austriackie. Autor przytoczył nieznaną epizod obrony żywiołu polskiego w Białej przez

„sokołów” z Żywca. Dopiero 17 listopada 1918 r. Polacy obsadzili posterunki w Bielsku. Jednak przez kilka następných tygodni w mieście nadal utrzymywała się „dwuwładza” polsko-niemiecka.

Wartościowe jest również przypomnienie przyczynków do polsko-czechosłowackiego konfliktu o Śląsk Cieszyński z 1919 r., udziału w nim mieszkańców regionu oraz żądań strony przeciwnej do terytorium aż po rzekę Białą. (...)

Recenzowana praca w pełni nadaje się do druku. Wypełni lukę badawczą i wydawniczą w zakresie polskich dążeń niepodległościowych na ziemiach, umownie zaliczonych do Podbeskidzia. (...)

Sporządził: dr hab. Andrzej Nowakowski
prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów, dnia 2 lipca 2018 r.

Notka biograficzna

Jacek Kachel; historyk, dziennikarz, fotograf ukończył studia na trzech kierunkach w Krakowie. Jest członkiem Bielsko-Bialskiego Towarzystwa Historycznego i Towarzystwa Naukowego Żywieckiego.

W przeciągu ponad 26 letniej pracy dziennikarskiej jego teksty i zdjęcia można było znaleźć między innymi na łamach: „Czasu Krakowskiego”, „Dziennika Zachodniego”, w tygodnikach: „Najwyższy Czas”, „Wprost”, jak również w wielu gazetach regionalnych. Był również rzecznikiem prasowym Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej i redaktorem naczelnym „Magazynu Ratuszowego”.

Do tej pory na rynku wydawniczym pojawiło się dwadzieścia jego książek m.in.: „Historia Łodygowic Tom I,II,III” „Być Kobietą sto lat temu na Śląsku Austriackim i Galicji”. Na okoliczność jubileuszu 125-lecia Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, przygotował książkę pt. „Stadt Theater in Bielitz”. W 2016 roku na rynku wydawniczym pojawiły się „Sekrety Bielska-Białej”, a w 2017 monografia „Siedem wieków Pietrzykowic” i album „Łodygowice na starej fotografii”. W 2018 roku wydał książkę pt. „Selma Kurz, słowik z Bielska i Białej”.

W 2012 i 2014 roku uzyskał stypendium Marszałka Województwa Śląskiego w dziedzinie kultury.

Jest autorem i współautorem zdjęć do wielu albumów promujących Podbeskidzie oraz książek. Od kilku lat prowadzi historyczny blog w internecie pt. „Dawniej niż wczoraj”.

Na swoim koncie Jacek Kachel ma dwie samodzielne wystawy fotograficzne w Polsce i jedną wspólną w niemieckim mieście Wolfsburg.

Obecnie jest dziennikarzem „Magazynu Samorządowego w Bielsku-Białej” i autorem programu telewizyjnego „Sto lat temu w Bielsku i Białej”. W tej serii filmów historycznych powstało ponad 80 odcinków, do których scenariusz napisał Kachel. Za swoje prace otrzymał liczne odznaczenia i wyróżnienia.

Mój Dziadek - Józef Chrobak

Urodził się w 1894 r. w Straconce (obecnie dzielnica Bielska-Białej). Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Białej w 1913 r. rozpoczął pracę w Szkole Ludowej w Lipniku jako nauczyciel języka polskiego i historii.

W czerwcu 1914 r. wyruszył z Białej jako ochotnik do Legionów. Służył w II Brygadzie Karpackiej. W 1916 r. po powołaniu do armii austriackiej został wysłany na front włoski.

Po kapitulacji Austro-Węgier w 1918 r. trafił do niewoli włoskiej, z której został zwolniony jako ochotnik do tworzonej we Francji Armii Polskiej. Z Błękitną Armią gen. Hallera wrócił do Polski. Jako oficer 51 Pułku Piechoty Strzelców Kresowych uczestniczył w walkach z bolszewikami we Wschodnich Karpatach. W 1920 r. został ranny w rękę pod Barem.



Józef Chrobak z żoną Kamilą po dekoracji Krzyżem Niepodległości.

Po zakończeniu służby wojskowej w 1921 roku podjął pracę jako nauczyciel w szkole polskiej w Komorowicach Krakowskich. W roku 1926 przeniósł się do szkoły im. Tadeusza Kościuszki w Białej, którą kierował od 1932 roku do wybuchu wojny. Prowadził działalność społeczną w Domu Polskim w Bielsku, w Związku Nauczycielstwa Polskiego (jako prezes oddziału w Białej), w Związku Legionistów Polskich, w Związku Oficerów RP, był radnym miejskim. W 1939 roku awansował na stopień majora rezerwy, jednak po wybuchu wojny nie otrzymał powołania do służby. W 1940 r. został wywieziony przez Niemców na roboty przymusowe.

Po wojnie powrócił na stanowisko kierownika szkoły i nadal działał społecznie. Przeszedł na emeryturę w 1958 r. Zmarł w Bielsku-Białej w 1971 r.

Odnaczony m.in. Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką ZNP.

Był cenionym pedagogiem, działaczem społecznym i patriotą. Mimo trudnych wojennych doświadczeń był ciepłym i życzliwym człowiekiem.

Mieczysław Jarek



Akt nadania J. Chrobakowi Krzyża Niepodległości (z podpisem Józefa Piłsudskiego).

„Dekalog Polaka” - Zofia Kossak-Szczucka

Autorka urodziła się 8 VIII 1890 r. w Kośminie, a zmarła 9 IV 1968 r. w Bielsku-Białej. Przypominam „Dekalog Polaka” na 100-lecie odzyskania Niepodległości Polski – 11 listopada 2018 r. – jako głos z przeszłości, jako testament. Ten Testament nas Polaków nieustannie zobowiązuje do jego wypełniania. Także dlatego, by uczcić wybitną polską pisarkę, wielką patriotkę, wnuczkę Juliusza Kossaka, więźniarkę Auschwitz, autorkę „Krzyżowców”, „Szaleńców Bożych” i wielu innych powieści i opowiadań, które podnosiły na duchu Polaków w czasach komunistycznego zniewolenia.

Niektóre z przykazań napisanych w roku 1940, są dziś bardziej aktualne niż przed 78 laty; szczególnie w ostatnich dziesięciu latach. Zwłaszcza to ostatnie!

Proszę rodziców, nauczycieli i wychowawców, by korzystali z tych przykazań w pracy nad formowaniem osobowości młodych Polaków na ludzi dumnych, szlachetnych, świadomych swej tożsamości narodowej.

Dekalog Polaka; 1940

Jam jest Polską, Ojczyzną twoją, ziemią Ojców, z której wzrosłeś. Wszystko, czymś jest, po Bogu mnie zawdzięczasz.

1. Nie będziesz miał ukochania ziemskiego nade mnie.
2. Nie będziesz wzywał imienia Polski dla własnej chwały, kariery albo nagrody.
3. Pamiętaj, abyś Polsce oddał bez wahania majątek, szczęście osobiste i życie.
4. Czcij Polskę, Ojczyznę twoją, jak matkę rodzoną.
5. Z wrogami Polski walczyć wytrwale do ostatniego tchu, do ostatniej kropli krwi w żyłach twoich.
6. Walczyć z własnym wygodnictwem i tchórzostwem. Pamiętaj, że tchórz nie może być Polakiem.
7. Bądź bez litości dla zdrajców imienia polskiego.
8. Zawsze i wszędzie śmiało stwierdzaj, że jesteś Polakiem.
9. Nie dopuść, by wątpiono w Polskę.
10. Nie pozwól, by ubliżano Polsce, poniżając Jej wielkość i Jej zasługi, Jej dorobek i Majestat.

Będziesz miłował Polskę pierwszą po Bogu miłością. Będziesz Ją miłował więcej niż siebie samego!

*Włodzimierz Wawaszczak:
marwaw@neostrada.pl, Łódź.
Apostolstwo Świeckich*

Warszawa

Marsz „Dla Ciebie, Polsko”

Setki tysięcy Polaków przeszło dziś ulicami Warszawy we wspólnym Biało-Czerwonym Marszu organizowanym pod patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Marsz został zorganizowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Fot. st. szer. Wojciech Król/CO MON



<http://www.mon.gov.pl/multimedia/foto/dla-ciebie-polsko-32018-11-11/>



Zdjęcie pobrane ze strony:

<https://wspolczesna.pl/marsz-niepodleglosci-w-warszawie-2018-duzo-zdjec-wideo/ar/13657424>.



PRZED MARSZEM WSPÓLNE ŚPIEWANIE HYMNU, POD BUDYNKIEM SŁYNEJ “PASTY”. ŚPIEWAJĄ RZEKOMI FASZYŚCI I RASIŚCI RAZEM Z AFROEUROPOLSKĄ RODZINĄ!!!! GRUPA HISTORYCZNA NIEPODLEGŁOŚĆ

<https://marszniepodleglosci.pl/marszwobiektynie/>



Kluby Gazety Polskiej – zdjęcie: Maja Ingarden.

Tygodnik Idziemy na Marszu 2018

Jak liczny był Marsz w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości? Naszym zdaniem przekraczał oficjalnie podaną liczbę 250 tysięcy uczestników. Fotorelacja Ireny Świerdzewskiej.



<http://idziemy.pl/galeria/tygodnik-idziemy-na-marszu-2019/444#gallery-8094>

20 tys. klubowiczów

Na największym w historii Biało-Czerwonym Marszu nie zabrakło przedstawicieli klubów „GP” z Polski i z zagranicy. Zdaniem red. nac. „GP” Tomasza Sakiewicza w uroczystościach mogło wziąć udział nawet 20 tys. klubowiczów, w tym ok. 10 tys. w zwartej grupie idącej na początku marszu. (...)

*Gazeta Polska Codziennie, nr 264 (2178),
13 XI 2018, str. 3.*

W poszukiwaniu wspólnoty

Cała Polska świętowała 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Główne obchody, zorganizowane w stolicy, przyciągnęły rekordową liczbę uczestników. (...) Plac Józefa Piłsudskiego, wczesne popołudnie. (...) Kończy się uroczysta odprawa wart, po chwili głos zabiera Andrzej Duda: „Chciałbym, żebyśmy zawsze umieli być tak razem. Jestem przekonany, że pod białoczerwonym sztandarem jest miejsce dla każdego z nas, niezależnie od jego poglądów” – podkreśla prezydent. (...) Na Krakowskim Przedmieściu rozpoczyna się Festiwal Niepodległa. (...) Okazuje się, że prezydencki marsz „Dla Ciebie, Pol-

sko”, idąc przodem, przy pomocy służb porządkowych oddzielił się od Marszu Niepodległości. (...) Obok mnie maszeruje rodzina z dziećmi, starsza pani i kilku narodowców. Pan Jacek z Łodzi śmieje się z kibolskich okrzyków. (...) Przyjechaliliśmy z różnych zakątków kraju po to, aby dziękować Bogu i ludziom, którzy walczyli o naszą wolność – wyjaśnia. (...)

Maciej Kalbarczyk, Henryk Przdziono, Gość Niedzielny, nr 46, rok XCV, 18 XI 2018, str. 40-41

Dla Polski i jej bohaterów

Biało-czerwony marsz „Dla Ciebie, Polsko” zainaugurował prezydent Andrzej Duda. (...) Na zakończenie wystąpienia prezydent RP zaintonował hymn. Po odśpiewaniu „Mazurka Dąbrowskiego” rozpoczął się marsz. Pochód otworzyły pojazdy wojskowe i kompania reprezentacyjna wojska. Żołnierze reprezentujący wszystkie formacje Sił Zbrojnych RP nieśli symboliczne 100 flag. Za żołnierzami szli przedstawiciele rządu i parlamentu. Byli to głównie politycy Prawa i Sprawiedliwości, Solidarnej Polski oraz Porozumienia. W wydarzeniu nie wzięli udziału przedstawiciele opozycji parlamentarnej. Dopisali za to Polacy.

Według policji, w pochodzie wzięło udział ponad 250 tys. osób. (...) Idący skandowali hasła: „Cześć i chwała bohaterom”, „Niech żyje Polska” i „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Na trasie śpiewali utwory patriotyczne, m.in. „Rotę” oraz pieśni legionowe. I nieśli dziesiątki tysięcy polskich flag, czym utworzyli jedną w swoim rodzaju białoczerwoną rzekę.

W pochodzie uczestniczyli przedstawiciele organizacji społecznych, klubów, stowarzyszeń itd.

Wśród nich – na końcu – byli także członkowie Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości”, którzy od lat w Święto Niepodległości organizowali marsz niepodległości. (...)

*Andrzej Tarwid, Niedziela, nr 46, 18 XI 2018, str. 6
Wybrał Stanisław Waluś*

Święto Niepodległości w Gliwicach, Warszawie i Katowicach

Stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę Gliwicki Klub Gazety Polskiej obchodził w Gliwicach, Katowicach i na Marszu Niepodległości w Warszawie. O świcie 11 listopada nasi Strzelcy Rzeczypospolitej wyjeżdżając na ćwiczenia „ANAKONDA-18” zapalili i złożyli znicze przed pomnikiem Gliwickich Cichociemnych Spadochroniarzy AK oraz w Gólgocie Polskiej.



Przed pomnikiem Gliwickich Cichociemnych (fot. JG).

W samo południe klubowicze pozostali w Gliwicach odśpiewali Hymn Polski w kościele garnizonowym, uczestniczyli we Mszy św. z okolicznościową patriotyczną homilią, złożyli wiązanek kwiatów w Golgocie Polskiej i wysłuchali koncertu organowego z pieśniami patriotycznymi w aranżacji i wykonaniu Tomasza Paślawskiego. Po Mszy św. przed kościołem i później przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego, Klubowiczki rozdały kilkaset egzemplarzy jednodniówki okolicznościowej Polski Zbrojnej. Wieczorem, na zaproszenie Wojewody Śląskiego były w Katowicach na koncercie „W naszych sercach Polska”.

W Warszawie na Marszu Niepodległości delegacja naszego klubu szła radośnie razem z innymi klubami, spotykając się z redaktorem naczelnym Tomaszem Sakiewiczem, Michałem Rachoniem i wieloma innymi przyjaciółmi.



Spotkanie z Tomaszem Sakiewiczem (fot. MI).



Spotkanie z Michałem Rachoniem (fot. MI).



Idziemy w marszu (fot MI).

Jan Świącicki

Zdjęcia Jan Grab, Maja Ingarten

Obchody Święta Niepodległości w Gliwicach

Centralną część obchodów Święta Niepodległości w Gliwicach rozpoczęła msza św. w intencji Ojczyzny, odprawiona w katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył biskup gliwicki, ks. prof. Jan Kopiec. Obecny był prezydent miasta, Zygmunt Frankiewicz, przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Zarządu Powiatu Gliwickiego, Rad Miasta i Powiatu Gliwickiego, oficerowie Garnizonu Gliwickiego, Policji i Straży Pożarnej oraz kombatancki.

Msza św. została odprawiona z pełnym ceremoniałem wojskowym, w obecności poczty sztandarowego i kompanii reprezentacyjnej 6 Batalionu Desantowo-Szturmowego, stacjonującego w Gliwicach. Uroczystość otworzył chór katedralny pieśnią *Gaude Mater Polonia*, następnie radny powiatu gliwickiego Winfried Ficoń, w uroczystej przemowie skierował do ks. Biskupa w imieniu władz miasta i powiatu prośbę o celebrację Mszy św. w intencji Ojczyzny. W trakcie Mszy św. chór wykonał między innymi *Modlitwę za Ojczyznę* ks. Piotra Skargi do muzyki ks. Wojciecha Kałamarza. Oprawę muzyczną uzupełniła orkiestra KWK Sośnica. W uroczystej homilii ks. Biskup poruszył powody utraty niepodległości i podkreślił wytrwałość narodu w dążeniu do odzyskania niepodległości. Uroczystość uświetniły poczty sztandarowe miasta i powiatu Gliwickiego, Policji Państwowej, Straży Pożarnej, i różnorodnych organizacji, w tym harcerskich i kombatanckich.

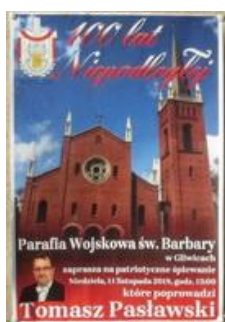
Należy zauważyć, że we Mszy św. wzięło udział znacznie więcej ludzi niż w ostatnich latach – katedra była wypełniona, zajęte też były wszystkie miejsca zarezerwowane dla VIP-ów!

Po skończonej Mszy św. uformował się pochód, który wyruszył na plac im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie kontynuowano część cywilną uroczystych obchodów Święta Niepodległości.

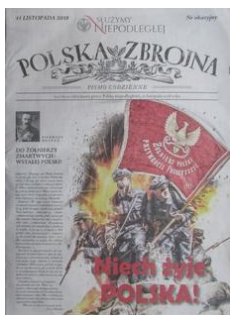
Krzysztof Ziolo

Święto Niepodległości w Gliwicach i w Katowicach

W niedzielę 11 listopada uczestniczyłam we Mszy św. w kościele parafii wojskowej św. Barbary w Gliwicach. Eucharystia rozpoczęła się od śpiewaniem Hymnu Polski. Po Mszy św. wysłuchałam koncertu organowego z pieśniami patriotycznymi w aranżacji i wykonaniu Tomasza Paślawskiego. Organista porwał do śpiewania wszystkich, którzy byli w kościele.



Plakat:
100 lat Niepodległej
Parafia Wojskowa św. Barbary w Gliwicach zaprasza na patriotyczne śpiewanie
Niedziela, 11 listopada 2018, godz. 13.00
które prowadzi
Tomasz Paślawski.



Po zakończonym koncercie członkowie Gliwickiego Klubu Gazety Polskiej złożyli wieniec i zapalili znicze w kaplicy „Golgota Polska”. Przed kościołem i później przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, członkowie Klubu rozdali również kilkaset egzemplarzy jednodniówki okolicznościowej „Polski Zbrojnej” (numer okazyjny z 11 XI 2018 r.).



Przed Gólgotą Polską (fot. MK).

Wieczorem, w Święto Niepodległości, na zaproszenie Wojewody Śląskiego Jarosława Wierczorka, udałam się razem z kilkoma innymi członkami Gliwickiego Klubu GP do Katowic-

kiego NOSPR-u na patriotyczny koncert pod tytułem „W naszych sercach Polska”.



Golgota Polska – portret Marszałka Józefa Piłsudskiego i wieniec złożony przez Gliwicki Klub Gazety Polskiej (fot. TP).

Podczas koncertu odsłuchaliśmy utworów Ignacego Paderewskiego i mazurków Fryderyka Chopina w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. W drugiej części koncertu cała widownia została zaproszona do wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych. Śpiewaliśmy takie pieśni, jak: *Polski Hymn Narodowy (Mazurek Dąbrowskiego)*, *Maszerują strzelcy*, *Pierwsza Kadrowa*, *O mój rozmarynie*, *Ułani, ulani*, *Pieśń o wodzu miłym*. Na koniec wszyscy obecni powstali i zaśpiewali z ogromnym wzruszeniem *Pierwszą Brygadę*. Podczas koncertu odczuwałam, że jesteśmy wspólnotą, którą łączy patriotyzm i dumą z tego, że jesteśmy polskim narodem.

Teresa Plewa

Zdjęcia Małgorzata Kordylewicz, Teresa Plewa

Msza św. za Ojczyznę w mojej parafii

W parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach zgodnie z ogłoszeniami w zeszłym tygodniu Msza św. za Ojczyznę była sprawowana 11 listopada 2018 r. o godz. 12.30. Będąc o dwunastej w domu posłyszałem bicie nie tylko naszego dzwonu, ale i dzwonów z innych kościołów w Gliwicach. Odmówiłem w myślach Anioł Pański i potem odśpiewałem (też w myślach) Jeszcze Polska nie zginęła. Dzwony jeszcze chwilę były.

Mszy św. przewodniczył o. Stanisław Jopek SJ. We wstępie nawiązał do Narodowego Dnia Niepodległości i Dnia Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Powiedział, że tutaj, na Śląsku chciałby wspomnieć tych, którzy walczyli o przyłączenie Śląska do Polski w ramach pierwszego, drugiego i trzeciego Powstania Śląskiego. Przypomniał Wojciecha Korfańskiego.

Powiedział, że dziś homilię wygłosi ks. Jacek Krzemień, który pracuje dla ludzi pozostających

w trudnych sytuacjach. Jako kapłan współpracuje ze Wspólnotą Chleb Życia, której przełożoną jest siostra Małgorzata Chmielewska.



Kościół Matki Boskiej Kochawińskiej był udekorowany flagami biało-czerwonymi.

Ksiądz Jacek Krzemień zaczął homilię od najważniejszej wiadomości dzisiejszego dnia: Bóg istnieje. Następnie powiedział, że w Święto Niepodległości prosi nas, abyśmy nie udawali, że nie wiemy jak żyć, że nie wiemy o tym, że Bóg nas kocha. Wzajemnej miłości oczekuje od nas Polska, oczekują ci, co oddali życie za wolność Ojczyzny. Oczekuje od nas, abyśmy żyli Ewangelią.

Ksiądz Jacek Krzemień powiedział, że na co dzień mieszka z ludźmi niepełnosprawnymi, uzależnionymi, że ciągle tworzone są nowe domy, a ostatnio przygotowano dom dla młodzieży chorej psychicznie. Mówił o pomocy głodnym dzieciom z domów alkoholików, o stypendiach dla dzieci niepełnosprawnych i o współpracy z jałmużnikiem papieskim. Nie wystarczy mówić, że jest źle, ale trzeba coś robić. Jak powiecie głodnemu dziecku; Bóg cię kocha – nic ono nie zrozumie, ale jak go nakarmicie, to uwierzy, że Bóg go kocha. Zakończył homilię wezwaniem, abyśmy w dniu, który mamy od Boga, świętowali stulecie naszej niepodległości i przestali udawać, że nie wiemy jak należy żyć. Szczęść Boże.

Pod koniec Mszy św., jak podczas każdej Mszy św. od początku tego roku, odmówiliśmy Modlitwę za Ojczyznę ks. Piotra Skargi. Po błogosławieństwie odśpiewaliśmy dwie zwrotki Boże coś Polskę.

Stanisław Waluś

Dla Polski

Z okazji 100 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę 11 listopada 2018 r. świętowano w całej Polsce. We wspólnocie, w której żyjemy na co dzień – w parafii Salwatorianów pw. NMP Królowej Polski w Bielsku-Białej to święto uczczono uroczystą Mszą Św. której przewodni-

czył proboszcz parafii ks. Michał Pastuszka w koncelebrze z współbraćmi wspólnoty zakonnej, dla licznie zgromadzonych wiernych.



W intencji Ojczyzny modlono się przy pięknie ukwieconym i udekorowanym narodową flagą ołtarzu. Rozpoczynając uroczystą liturgię eucharystyczną ks. Proboszcz powiedział: „Zgromadziliśmy się jako Polacy, aby podziękować Bogu za wolną Polskę, za jubileusz stulecia wolności i niepodległości oraz modlić się w intencji naszej Ojczyzny czyli za nas samych. Powierzamy Bożej Opatrzności nasze losy i naszej małej Ojczyzny, naszej parafii, naszego miasta i całej naszej Ojczyzny Polskiej. Gromadząc się na tej liturgii módlmy się o to, abyśmy potrafili całym sercem służyć jej zawsze z ufnością, głębokim zawierzeniem, powierzając Bogu wszystkie nasze prośby i intencje”.



W wygłoszonej homilii ks. Michał nawiązując do ewangelicznej przypowieści o darze wdowiego grosza do skarbnicy przyrównał go do daru życia złożonego przez pokolenia Polaków walczących o odzyskanie niepodległego państwa, naszej Ojczyzny... A Ojczyzna – kontynuował – to my sami, to bogactwo materialne, ale też nasz duch, nasza wiara... przytaczając wiersz Marii Konopnickiej „Ojczyzna”. Dziś dziękując za

wolność naszej Ojczyzny modlimy się za nią, za nas samych, aby nie zabrakło nam wiary i siły. Mamy to szczęście, że czuwa nad nami Maryja, Pani z Jasnej Góry, Jej polecajmy dalsze dzieje naszej Ojczyzny. A dziś chylimy czoło przed tymi, którzy za nią oddali swe życie, za nią poświęcili wszystko.



Ta uroczysta i podniosła celebra z udziałem służby liturgicznej, pocztów sztandarowych wspólnot parafialnych, uświetniona została przez uczniów Bielskiej Szkoły Muzycznej, w wykonaniu których usłyszeliśmy pięknie zaśpiewane „Ave Maria” oraz pieśni patriotyczne m.in. „Rota”, „My Pierwsza Brygada” jak też chorał nr 18 Jana Sebastiana Bacha wykonane przez kwartet puzonowy – uczniów prof. Zdzisława Stolarczyka.

A po zakończeniu Mszy Św. w samo południe, tak jak w całej Polsce, wraz z biciem dzwonów, zaintonowano Mazurka Dąbrowskiego – w ramach akcji „Niepodległa – do hymnu”. To odpowiedź na apel Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Kończąc modlitwę celebrans błogosławiąc wiernych dodał „Proszę Boga o łaskę wiary, nadziei i miłości dla wszystkich Polaków, aby dobrze korzystali z tak cennego daru wolności a opieka Maryi Jasnogórskiej Królowej Polski niechaj zawsze towarzyszy Ojczyźnie i wszystkim Polakom”.

Dzisiejsza wyjątkowa uroczystość w naszym kościele wywołała wielkie poruszenie wśród wiernych. Wychodząc z kościoła pani Maria powiedziała: „To było wielkie przeżycie, popłakałam się, gdy śpiewano hymn narodowy. Na długo pozostanie mi to w pamięci”. A pan Jan dodał – „Godnie uczciliśmy tak ważne święto. Wielkie podziękowanie należy się naszemu ks. Proboszczowi za tak piękne świętowanie tej rocznicy. Bóg zapłać”.

Tekst i fotografie Urszula i Andrzej Omylińscy

Patriotyczne wesele

w województwie mazowieckim

W dniach 10-11 listopada byłam na ślubie i weselu siostrzenicy, która wychodziła za Peruwiańczyka. Ona i jej mama są związane z ZHR. Ustaliły z zespołem, że w czasie wesela nie będzie niemądrych przyśpiewek i zabaw. Będą natomiast elementy patriotyczne związane z 100-tą rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. I tak dwukrotnie (o północy i w południe) zaśpiewaliśmy nasz hymn narodowy, a później różne pieśni patriotyczne. Wszyscy goście weselni włączyli się w to śpiewanie i „brzmiała nuta swojska, żeby Polska, żeby Polska, żeby Polska była Polską”. Było to bardzo wznieśliście.

Zofia z Gliwic

Uroczystości Narodowego Święta Niepodległości w Gdańsku

Gdańskie Uroczystości Narodowego Święta Niepodległości w 100 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczęły się 10 listopada 2018 r. o godz. 9.00 Mszą św. w intencji twórców Niepodległej oraz kombatantów w kościele pw. Matki Odkupiciela w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Sobótki 20. Msza Św. była koncelebrowana przez Księdza Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia – Metropolity Gdańskiego w obecności przedstawicieli wszystkich formacji wojskowych, gości i licznych wiernych.



Poczty Sztandarowe przy Pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dalsza część odbyła się przy Pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z takiej okazji pierwszy rocznik szkoły mundurowej Spartakus w Gdańsku składał ślubowanie na Sztandar Związku Piłsudczyków RP Okręgu Gdańskiego. Przedstawiciele IPN Gdańsk na czele z dyrektorem prof. Mirosławem Golonem wzięli udział w uroczystościach, a pracownicy rozdawali ciekawe materiały edukacyjne IPN. Wspaniale grała Orkie-

stra Morskiego Oddziału Straży Granicznej, a Wojskową Kompanią Reprezentacyjną, która oddała salwę honorową dowodziła kobieta.



Uczniowie klas pierwszych szkoły mundurowej Spartakus składają ślubowanie.



Modlitwa Kapelana Wojskowego.



Członkowie Stowarzyszenia Rodzina Ponarska składają kwiaty.

Po zakończeniu części oficjalnej – przemówieniach Wiceprezydenta Gdańska Piotra Kowalczyka i Prezesa Gdańskiego Oddziału Związku Piłsudczyków RP – pułkownika Tadeusza Pluty, Apelu Pamięci i ślubowaniu uczniów, nastąpiło składanie kwiatów przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego przez liczne delegacje. Następnie zaproszono wszystkich obecnych na piknik, a serwowana tam pyszna grochówka, była w takiej ilości, że nie zabrakło jej nikomu. Uroczy-

stość zorganizowana była przez Prezydenta Miasta Gdańska oraz Związek Piłsudczyków RP w Gdańsku, a jej przebieg miał podniosły ale i bardzo sympatyczny przebieg. Wszyscy dzieliliśmy się serdecznością i uśmiechem.



Pomnik Marszałka po uroczystościach.

*Maria Wieloch
Zdjęcia Zbigniew Zagórski*

Świętowanie w Głogowie

11 listopada, to dzień który trudno przegapić. Tym bardziej kiedy właśnie przypada setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Liczne obchody tego święta w całym kraju jednoczyły mieszkańców miast i wsi. Tak było także w Głogowie, gdzie podczas uroczystości nie mogło zabraknąć delegacji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Głogowie.

To wspaniałe móc uczestniczyć w uroczystej Mszy Świętej za Ojczyznę, którą w kościele pw. Bożego Ciała, w obecności pocztów sztandarowych szkół, uczelni, zakładów pracy, stowarzyszeń i organizacji, odprawili wspólnie księża głogowskich parafii. Licznie zebrani głogowianie odśpiewali wspólnie „Boże, coś Polskę”, po czym uformowali orszak i przeszli ulicami miasta pod Pomnik Dzieci Głogowskich, gdzie odbyła się uroczystość patriotyczna. Na każdym kroku, w każdej chwili obchodów i w każdym wystąpieniu odczuwało się wyjątkowość tych uroczystości, w których tak chętnie wszyscy wzięliśmy udział.

Przeżywanie tego dnia nie ograniczyło się tylko do oficjalnych uroczystości. Późnym popołudniem z rodziną oglądałam specjalny koncert, było nawet wspólne śpiewanie Pieśni Legionów.

To był bardzo wzruszający dzień.

Elżbieta Banaczyk

Jak Polacy na Litwie świętowali 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości

Od ks. Henryka Naumowicza (Wilno – Dukszty) otrzymałam linki do stron, na których można zobaczyć uroczystości na Litwie. Można też zobaczyć relację z Mszy św. w Katedrze Wileńskiej odprawionej w języku polskim, po prawie 30 latach!

Zapraszam do obejrzenia migawek wileńskich i duksztańskich na portalu Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego w języku polskim: „Obchody Odzyskania Niepodległości przez Polskę w rejonie wileńskim”. Link jest następujący: <https://www.vrsa.lt/go.php/pol/wiecej/8294>.

Warto zajrzeć także pod adresy: <https://www.vrsa.lt/go.php/pol/IMG/8289> („W miasteczku Mejszagoła znaczące wydarzenie - odsłonięto tablicę pamiątkową i nadano imię Prezydenta Lecha Kaczyńskiego placowi przed dworem Houwaltów w Mejszagołe”)

i <http://124.lt/pl/religia/item/271549-historyczny-dzien-msza-po-polsku-w-katedrze-wilenskiej> („Historyczny dzień. Msza św. po polsku w katedrze wileńskiej w intencji Rzeczypospolitej Polskiej”). Serce rośnie patrząc na to, jak Polacy na Litwie świętowali odzyskanie przez Polskę Niepodległości.

Maria Wieloch

100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości

W parafii NMP Częstochowskiej w archidiecezji Utrecht (Utrecht, Arnhem) w dniu 11 listopada 2018 r. po Mszy św. zaśpiewaliśmy w kościele kilka pieśni legionowych i powstańczych, a rodzice z dziećmi przygotowali krótką prezentację najważniejszych momentów 100-lecia.

Po tym przeszliśmy na kawę z ciastem do kawiarni parafialnej na miłe rodaków rozmowy.

Również wszystkie pozostałe parafie polskie w Holandii: Amsterdam, Rotterdam, Breda, Groningen, Hertogenbosch, Limburgia, obchodziły 100-lecie Niepodległości bardziej uroczyście niż corocznie.

Stanisław Kruszyński, Holandia

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach w dniu 8 XI 2018 r.

1. Omówiono sprawy finansowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.
2. Omówiono przygotowania KIK w Katowicach

do corocznej, XXXVIII pielgrzymki Klubów Inteligencji Katolickiej w Polsce na Jasną Górę, która odbędzie się w dniu 17 listopada. Omówiono nadesłany program tej pielgrzymki.

3. Przedstawiono program najbliższych spotkań organizowanych przez KIK w Katowicach z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości Polski oraz Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej.
4. Treść listu do katowickich parafii z informacją o spotkaniach i dyżurach w Klubie Inteligencji Katolickiej w Katowicach, z prośbą o zamieszczenie w ogłoszeniach parafialnych będzie szczegółowo omawiana i ewentualnie przyjęta na grudniowym Zarządzie.
5. Przyjęto protokół z posiedzeń Zarządu za miesiąc wrzesień i październik tego roku.
6. Omówiono przebieg spotkania zorganizowanego z okazji 45-lecia sekcji Katowice Tysiąclecie Dolne Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.
7. Przyjęto 1 osobę w poczet członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach.
8. Ustalono osoby pełniące dyżury piątkowe w dniach 09.11, 16.11, 23.11 oraz 30.11 w siedzibie KIK w Katowicach.

Robert Prorok

Jubileusz Sekcji KIK na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach

22 października 2018 roku minęło 35 lat od rozpoczęcia legalnej działalności Sekcji Klubu Inteligencji Katolickiej na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach.

Jest to szczególny okres w dziejach Polski, bo w roku tym przypada setna rocznica odzyskania Niepodległości Polski spod okupacji trzech zaborców, to jest Rosji, Prus – Niemiec i Austro-Węgier, którzy przez 146 lat, począwszy od pierwszego rozbioru Polski w 1772 roku do odzyskania niepodległości w 1918 roku okupowali Polskę. Naród Polski był poddany totalnej rasyfikacji i germanizacji. Okupanci pozbywali się najbardziej aktywnych i światłych Polaków, przez ich uśmiercanie, albo wywożenie na nieludzką ziemię, między innymi na Syberię, aby tam kończyli swoje życie.

Drugi szczególny okres w dziejach Narodu Polskiego to 40. rocznica wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża Jana Pawła II.

Obchody Jubileuszowe rozpoczęły się Mszą św., którą odprawili: ks. Józef Włosek – pro-

boszcz parafii, ks. prof. dr hab. Józef Kozyra – kapelan KIK w Katowicach, ks. prałat Stanisław Noga i ks. kanonik Paweł Furczyk w intencji: **„Podziękowanie Opatrzności Bożej za XXXV lat działalności Sekcji KIK przy parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych. Prośba o światło Ducha Świętego dla członków Sekcji KIK, ich Rodzin, i uczestników Kręgu Biblijnego, oraz osiągnięcie Nieba dla zmarłych członków KIK, ich Rodzin i uczestników rozważań biblijnych”**. Mszę św. koncelebrowali też księża parafialni: ks. Leszek Flis – kapelan Sekcji i ks. Marian Piasecki, którzy sprawowali Mszę św. w intencjach parafialnych. Obsługę liturgiczną sprawowali członkowie KIK: czytanie i śpiew – Jerzy Bąk, modlitwa wiernych – Zofia Osiecka, przyniesienie darów – Halina i Andrzej Perkosz. Homilię wygłosił ks. prof. Józef Kozyra. Nawiązał do początków tworzenia KIK jako organizacji świeckiej uznanej przez państwo, a zarazem skupiającej katolików, którzy w Kościele katolickim czerpią ducha z nauki Chrystusowej, którą przenoszą do życia publicznego. Nawiązał też do pielgrzymek organizowanych przez KIK do wielu państw, także tam, gdzie wiara katolicka jest prześladowana. Pielgrzymi jako katolicy świeccy wraz z ks. opiekunem duchowym dają świadectwo wiary przez codzienne Msze św., modlitwy różańcowe, śpiewy Godzinek Maryjnych. Otrzymują też oficjalnie zgodę dla odprawiania Mszy św. od władz państw, gdzie wiara katolicka jest prześladowana. Dla przykładu jednak przywołał Chiny, kiedy to w Szanghaju pomimo wcześniejszej oficjalnej zgody władz państwowych, straż pilnująca kościołów nie dopuściła pielgrzymów do odprawienia Mszy św. w kościele, twierdząc, że zgoda została cofnięta, bo jest remont drogi. Nasz upór i długie oczekiwanie spowodowało, że władze komunistyczne Chin wysokiego szczebla przywróciły zgodę i Mszę św. odprawiliśmy w kościele. Powracając do Jubileuszu, przed Mszą św. członkowie Sekcji prowadzili modlitwę różańcową, część radosną Różańca Świętego. W uroczystościach Jubileuszu udział wzięli: Marzena Szuba – wiceprezydent Miasta Katowice, Andrzej Dawidowski – prezes KIK w Katowicach, Antoni Wiński – współprzewodniczący Porozumienia KIK-ów w Polsce i przewodniczący Rady Ruchów Katolickich w Archidiecezji Katowickiej oraz licznie zgromadzeni parafianie i zaproszeni goście.

Po Mszy św. nastąpiło spotkanie w salce im. Jana Pawła II, gdzie A. Dawidowski wręczył podziękowania za pracę w Sekcji: Jerzemu Dolinkiewiczowi, współzałożycielowi Sekcji i pierwszemu przewodniczącemu, Zdzisławowi Czenczkowi, drugiemu przewodniczącemu i Janowi Mikosowi pełniącemu obecnie obowiązki przewodniczącego Sekcji. Wiele osób zabierało głos dzieląc się swoimi wspomnieniami z początków lat organizacji Sekcji KIK na Tysiącleciu Dolnym jak też z działalności po sobie postępujących przewodniczących Sekcji. Pierwszy przewodniczący Sekcji Jerzy Dolinkiewicz wspominał o inwigilacji KIK-u w jego siedzibie gdzie odbywały się otwarte zebrania i spotkania. Wyszło to w czasie remontu siedziby, gdzie w przewodach kominowych i wentylacyjnych, jak też w pomieszczeniu ukryte były urządzenia podsłuchowe.



Na zdjęciu od strony prawej: ks. prałat Stanisław Noga, Andrzej Dawidowski – prezes KIK w Katowicach, ks. prof. Józef Kozyra, ks. Paweł Furczyk – pierwszy proboszcz i budowniczy kościoła przy parafii na Dolnym Tysiącleciu, Jan Mikos – pełniący obowiązki przewodniczącego Sekcji.



Członkowie Sekcji i zaproszeni goście, na spotkaniu Jubileuszowym 22.10.2018 roku.

Licznie zebrani członkowie KIK-u i zaproszeni goście mogli szczegółowo zapoznać się z działalnością Klubu począwszy od jego powstania w czasie odwilży w 1956 roku, przez etapy prześladowania i ponownego odrodzenia w 1981 roku oraz z działaniem Sekcji na Dolnym Tysiącleciu do 2018 roku. Informacja ta została opracowana

w formie książki formatu A4 zawierającej 60 stron druku i 30 stron zdjęć. Została ona zatytułowana „XXXV lat Klubu Inteligencji Katolickiej, wydanie Sekcji Katowice Tysiąclecie Dolne”, każdy z uczestniczących na spotkaniu mógł sobie to opracowanie zabrać, aby bliżej zapoznać się z działalnością naszej Sekcji. Spotkanie zakończyło się błogosławieństwem i modlitwą.

Jan Mikos
Zdjęcia Zofia Futera
Plakat Jan Mikos

Katolicy różnych parafii

W dzienniku „Dziennik Gazeta Prawna”, wydanie piątkowe z 2 XI 2018 r., numer 213, strona A 24 ukazał się artykuł Konrada Wojciechowskiego „Katolicy różnych parafii”.

W artykule jest wspomnianych kilka KIK-ów (z Warszawy, KIK w Katowicach i inne) oraz przytoczono wypowiedzi kilku członków KIK-ów (między innymi Antoniego Winiarskiego i Andrzeja Dawidowskiego z KIK w Katowicach).

Linki:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Dziennik_Gazeta_Prawna

<https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1329685,kluby-inteligencji-katolickiej-jak-dzis-dzialaja.html>

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Golgota polska przy kościele wojskowym św. Barbary w Gliwicach – 16 października 2018 r.

Ślady materiałów wybuchowych na ciele Zbigniewa Wassermanna

„Oni nie wiedzą, co robić. Znaleźli na jego ciele ślady materiałów wybuchowych.

Jak się Polska o tym dowie, będzie skandal” – dowiedziałem się od mojego informatora, pracownika naukowego Akademii Medycznej we Wrocławiu. Nie chciał o tym rozmawiać przez telefon. W wolnej Polsce to tabu. Temat niebezpieczny.

5 dni temu wpłynęła do Naczelnej Prokuratury Wojskowej ekspertyza w sprawie sekcji zwłok Zbigniewa Wassermanna – jednej z 96 ofiar katastrofy smoleńskiej. Ani wojskowa prokuratura, ani Zakład Medycyny Sądowej we Wrocławiu, gdzie przeprowadzono badania, nie poinformowały opinii publicznej o wynikach sekcji. Tłumaczono to koniecznością zapoznania się z dokumentami najbliższej rodziny Zbigniewa Wassermanna. Według cytowanych przez media wypowiedzi prokuratura Rzędy z Naczelnej Prokuratury Wojskowej, opinia ma być „obszerna i bardzo szczegółowa”.

<http://www.rp.pl/artykul/459542,773965.html>

Córka Zbigniewa Wassermanna do dzisiaj nie otrzymała żadnych dokumentów. Dlaczego od kilku miesięcy milczą w tej sprawie Naczelna Prokuratura Wojskowa i Zakład Medycyny Sądowej we Wrocławiu? Dlaczego nie interesują się tą sprawą media? (...)

<http://rossonero.salon24.pl/347308,falszywa-sekcja-zwlok-z-wassermanna>

Stanisław Waluś

Ruch „Europa Christi”

Początki Ruchu „Europa Christi”

Ruch „Europa Christi” został uruchomiony w Redakcji Tygodnika Katolickiego „Niedziela” w Częstochowie w czerwcu 2016 r. Uczestnicy okolicznościowego spotkania w liczbie około 100 osób reprezentujących wielorakie środowiska zarówno naukowe, teologiczne, filozoficzne, kulturalne, dziennikarskie a także polityczne, prawie w ponad 95 proc. katolicy świeccy, podjęli zainicjowaną przez ks. infułata Ireneusza Skubisia propozycję, by stworzyć ruch, który podejmie ważne zadanie uświadczenia mieszkańcom Europy, że tożsamość Starego Kontynentu ma chrześcijańskie korzenie.

Moderatorem Ruchu „Europa Christi” jest ks. inf. Ireneusz Skubiś.

II Międzynarodowy Kongres „Wizja Europy w ujęciu św. Jana Pawła II”



14-22 października 2018 r.
CZĘSTOCHOWA – WARSZAWA – RZESZÓW – LUBLIN – ŁÓDŹ – KRAKÓW

Europa Christi

100 LAT NIEPODLEGŁOŚCI, 40.
ROCZNICA WYBORU ŚW. JANA PAWŁA II
ma zaszczyt zaprosić
na II Międzynarodowy Kongres „Wizja Europy
w ujęciu św. Jana Pawła II”
14-22 października 2018 r.
Częstochowa – Warszawa – Rzeszów – Lublin
– Łódź – Kraków

5. sesja II Międzynarodowego Kongresu „Europa Christi”

W Senacie 18 października 2018 r. odbyła się 5. sesja II Międzynarodowego Kongresu „Europa Christi”, poświęcona rechrystianizacji Europy. Uczestnicy konferencji wskazywali, że wobec coraz bardziej postępującej cywilizacji śmierci, przewagi relatywizmu, sekularyzmu czy znaczącej obecności innych religii na naszym kontynencie Europie potrzebny jest powrót do chrześcijańskich korzeni, możliwy m.in. dzięki większej aktywności milionów katolików. Wzorem i drogowskazem może być dla nich św. Jan Paweł II, którego życie i posługa były żywym świadectwem wiary. (...)

Wprowadzając w tematykę spotkania, inicjator ruchu „Europa Christi” ks. infułat Ireneusz Skubiś stwierdził, że najważniejszym zadaniem ruchu jest przywrócenie Europie Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Jak mówił, partie chadeckie rządzące w niektórych krajach europejskich zdradziły Chrystusa, godząc się na aborcję czy związki partnerskie. Stąd potrzeba powołania ruchu „Europa Christi” i powrotu do lektury „Dziejów Apostolskich”. (...)

„Żaden kraj nie ma prawa pouczać Polski na temat zasad demokracji, ponieważ Polska uczyniła najwięcej dla jej zachowania w Europie” – stwierdził kard. Gerhard Müller, watykański prefekt Kongregacji Nauki Wiary. Jak mówił, Europa jest wspólnotą wolnych narodów, i żadne państwo ani organizacja nie mają prawa narzucać innym swojego rozumienia wartości europejskich.



Od lewej: Tristan Azbu, Michał Seweryński, ks. infułat Ireneusz Skubiś, kardynał Gerhard Müller.



Od lewej: senator Czesław Ryszka, kardynał Gerhard Müller, senator Krystian Probiez.

W ocenie kardynała z marksistowskiej ideologii wynika zaprzeczenie wszystkich zasad, które legły u podstaw Europy. Obecnie trwa atak na kraje, takie jak Polska i Węgry, które dążą do rechrystianizacji kontynentu. Najpierw chciano zniszczyć katolicką Irlandię, a teraz w centrum skoncentrowanych ataków znalazła się Polska, która uczyniła najwięcej dla demokracji, wolności, samostanowienia narodu, godności osoby ludzkiej. „W swojej historii Polska najwięcej ucierpiała i najwięcej walczyła” – stwierdził.

W swoim wystąpieniu kard. Gerhard Müller przypomniał okres rozbiorów, kiedy Polska została podzielona między 3 zaborców. Rozerwano

wówczas jej „ciało”, ale nie zaatakowano polskiej duszy. Obecny atak jest znacznie groźniejszy, bo zadawany jest duszy, by zniszczyć wewnętrzne współrzędne chrześcijańskiej Polski. Atak na Polskę stanowi element ataku na cały Kościół katolicki. „Polska ma być tylko przykładem, jak za pomocą przemocy zniszczyć chrześcijaństwo” – zaznaczył. Kard. Gerhard Müller wskazał, że bez aktywnej postawy polskich katolików w Europie zapanuje kultura śmierci i beznadziejności, a nasz kontynent zamieni się w jeden wielki supermarket. Wobec coraz bardziej odczuwalnego prymatu „myślenia pod opieką” musimy walczyć o prawo do swobodnej wymiany myśli, stanowiącej dziedzictwo europejskiego chrześcijaństwa. „To my reprezentujemy kulturę życia. Wierzymy w Jezusa Chrystusa, a od Boga pochodzi dobro i miłość. On jest początkiem i końcem człowieka” – mówił.

Do uczestników kongresu list skierował premier Mateusz Morawiecki. „Polska, wnosząc do Unii Europejskiej cenny bagaż wartości i tradycji oraz określoną wizję rozwoju gospodarczego i społecznego, chce być dzisiaj orędownikiem dobrych zmian i realnie uczestniczyć w procesach decyzyjnych w Europie. (...)”

Podczas sesji o zagrożeniach dla chrześcijaństwa w Europie mówił wicemarszałek Michał Seweryński. Jak wskazywał, widoczne w pluralistycznej Europie dążenia do zagwarantowania wolności, także religijnej, są nie w pełni skuteczne, nie likwidują bowiem zagrożeń dla niej. (...) Jak mówił wicemarszałek Senatu, instytucje europejskie i Parlament Europejski starają się narzucić sekularyzm jako oficjalną ideologię, nową religię. (...) A wszystko to dzieje się w imię political correctness. (...)

<https://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,11063,5-sesja-ii-miedzynarodowego-kongresu-europa-christi.html>

*Opracował Stanisław Waluś
Zdjęcia udostępnił Krystian Probiez*

Oświadczenie w sprawie filmu „Kler”

Poznań, 1 października 2018

Jako członkowie Akademickiego Klubu Obywatelskiego z wielkim smutkiem przyjęliśmy wejście na ekrany polskich kin filmu „Kler”.

Film ten wpisuje się w ideologiczną wojnę z Kościołem katolickim w Polsce. Jest antyklerykalną agitką, której celem jest wzbudzenie złych emocji. Jednostronne, od początku do końca przewidywalne, dyktowane złą wolą ujęcie tematu czyni z filmu nie dzieło artystyczne lecz kolejną maczugę propagandową.

Ubolewamy, że uznani artyści zdecydowali się być się narzędziem w ideologicznej walce. Uczestniczą w mowie nienawiści, w eskalowaniu antyklerykalizmu, uderzają przy tym w środowisko o wielkich zasługach dla kultury polskiej. O znaczeniu polskiego Kościoła w oporze przeciw zaborcom i totalitaryzmem nie trzeba przecieź przypominać. O kulturotwórczej roli religii katolickiej w mozolnym procesie budowania demokratycznej Europy – również.

Nie kwestionujemy prawa artystów do wolności krytyki każdej sfery społecznego życia. Kwestionujemy natomiast posługiwanie się fetyszem owej wolności do rozbudzania złych emocji i serwowania stereotypowego obrazu w celach jednoznacznie ideologicznych.

Jako klub zrzeszający ludzi nauki, wierzących i niewierzących, nie godzimy się z praktykami manipulacyjnymi niszczącymi demokrację przez emocjonalną stygmatyzację.

Ubolewamy ponadto, że film powstał z publicznym dofinansowaniem, co cofa nas do minionych czasów, gdy pieniądze podatników wykorzystywano do walki ze społeczeństwem. Tu niestety „dobra zmiana” nie zapobiegła sprzeniewierzeniu publicznych środków.

Do wszystkich mediów szanujących swoją reputację i swoich odbiorców apelujemy, by w odpowiedzi na film utworzyły specjalne rubryki poświęcone przedstawianiu pozytywnych aspektów pracy polskich duchownych. Ze znalezieniem licznych przykładów nie będzie najmniejszego kłopotu.

Przewodniczący i Zarząd AKO Poznań: prof. dr hab. Stanisław Mikołajczak – UAM, prof. dr hab. Stefan Zawadzki – UAM, dr hab. Elżbieta Czarniewska – UAM, dr Tadeusz Zysk – Wydawnictwo Zysk i spółka, ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz – UAM, mgr inż. Piotr Cieszyński – informatyk, mgr Ewa Ciosek – ekonomista, prof. dr hab. Jacek Dabert – UAM, prof. dr hab. inż. Antoni Florkiewicz – Politechnika Poznańska, dr Zdzisław Habasiński – informatyk, prof. dr hab. Stanisław Kozłowski – Uniwersytet Przyrodniczy, mgr Jan Martini – artysta muzyk, prof. dr

hab. Grzegorz Musiał – UAM, prof. dr hab. Jan Paradysz – Uniwersytet Ekonomiczny, prof. dr hab. Stanisław Paszkowski – Uniwersytet Przyrodniczy, prof. dr hab. Wojciech Rypniewski – PAN, prof. dr hab. Wojciech Świącicki – PAN, dr hab. Witold Tyborowski – UAM, prof. dr hab. inż. Jerzy Weres – Uniwersytet Przyrodniczy, prof. dr hab. Barbara Wysocka – PAN, mgr Tomasz Zdziebkowski – przedsiębiorca.

Oświadczenie podpisało wielu moich znajomych. Wśród nich prezes KIK w Olsztynie, były prezes KIK w Katowicach, przewodnicząca zarządku sekcji KIK-u w Katowicach, członek honorowy KIK w Katowicach i senator RP, profesor, 3 doktorów hab. inż., czterech doktorów inż., 2 doktorów, diakon mieszkający w Holandii i ksiądz, który prowadził rekolekcje w Kokoszykach dla członków i sympatyków KIK w Katowicach od 27 do 29 września 2013 r.

Nazwiska moich znajomych podaję alfabetycznie: Andrzej Cholewa, Wanda Czerwińska, Stanisław Juraszek, Halina Kamionka-Mikuła, Joachim Kozioł, Stanisław Kruszyński, Jerzy Kuźnik, Zofia Miazgowicz Cholewa, Krystyna Partuś, Wojciech Pillich, Andrzej Pułka, Czesław Ryszka, Barbara Sensuła, Marek Smolik, Janina Szymanowicz, Włodzimierz Wawszczak, Stefan Wiczorek, Maria Wieloch, Antoni Winiarski, Witold Zajączkowski.

Oświadczenie podpisał też nie wymieniony wyżej wiceprezes KIK w Katowicach i przewodniczący Komisji Metrologii Oddziału PAN w Katowicach, dr hab. inż. Stanisław Waluś.

Stanisław Waluś

Apel w obronie godności służby kapłańskiej

Na tyle mamy wiedzę, mimo fałszowania historii, że wiemy doskonale, jak działają wrogi Polakom środowiska. Niezależnie, czy są to wrogowie zewnętrzni: zaborcy, okupanci, najeźdźcy, czy wewnętrzni: ludzie z poczuciem misji stworzenia nowego, wspianego świata bez narodów, bez wartości, wszyscy oni mają świadomość, że siłą naszego narodu jest wiara. Skoro nie udało się wmówić nam, że Pana Boga nie ma, trzeba nam zożyć tych, którzy nas do Niego prowadzą. Bez których nie będziemy w stanie w pełni

korzystać z Bożego Miłosierdzia. Ludzie ci posługują się różnymi metodami. Dziś orężem w tej walce jest też kultura. Zbyt wiele niestety jest przykładów ohydnej, profanującej sacrum sztuki, by je tu wyliczać. Najnowszym jest film reżysera Wojciecha Smarzowskiego pt. „Kler”.

Nie dajmy sobie wmówić, że powstało dla dobra polskiego Kościoła, jak tłumaczy Krzysztof Zanussi. Nie jest też żadną odpowiedzią na nurtujące nas pytania. Gdyby taki był zamiar twórców – od scenarzysty, przez reżysera do aktorów – stworzyli by obraz pokazujący prawdziwy problem współczesnej Europy – jej islamizację. Tylko – tego typu temat nie jest ani politycznie poprawny, ani dochodowy a co chyba najważniejsze, wyznawcy islamu, to nie chrześcijanie. Szydzenie z tej religii może drogo kosztować.

Z katolików, zwłaszcza polskich oraz wszyściego, co z katolicyzmem się kojarzy, można drwić bez żadnych hamulców. Robią to ludzie z tytułami naukowymi i bez nich. Politycy, gwiazdy kina i estrady, celebryci i tzw. przeciętni Polacy. Bezkarne, bezrefleksyjnie, bezwzględnie.

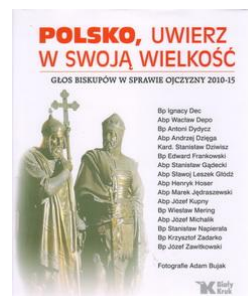
Dziś Polacy stają przed kolejną próbą wierności. Wierności spuściznie św. Jana Pawła II, bł. ks. Popiełuszki i sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Największych synów współczesnego polskiego Kościoła. Ludzi, którzy nie wahałi się świadczyć Pana Boga i patriotyzmu, w czasach najtrudniejszych. Im zawdzięczamy to, że wciąż jesteśmy Polakami i katolikami.

Naszym dziś obowiązkiem jest w imię ich pamięci świadczyć wierność polskiemu Kościołowi i polskim Kapłanom. (...)

<http://ksd.media.pl/10002-news/3094-apel-w-obronie-godnosci-sluzby-kaplanskiej>

*Wielkopolski Kurier Wnet, nr 52,
październik 2018, str. 1*

Warto przeczytać szczególnie



Polsko, uwierz w swoją
Wielkość
Głos biskupów w sprawie
Ojczyzny 2010-15
Biały Kruk, Kraków
2015
www.bialykruc.pl
Tel. do wydawnictwa: 12
254 56 02, 12 260 32 90

Rozdział 5 Kościół nie będzie milczeć

Bp Antoni Dydycz

Wartości przeciwko antywartościom

[...] Papież wciąż do nas przemawia, ale co najważniejsze, On po prostu jest. (...)

To Papież przed laty w Sejmie, cytując swą encyklikę *Veritatis splendor*, że istnieje „groźba sprzymierzenia się demokracji z relatywizmem etycznym, który pozbawia życie społeczności cywilnej trwałego moralnego punktu odniesienia, odbierając mu, w sposób radykalny, zdolność rozpoznawania prawdy. (...)

A my wszyscy, cóż powiemy na to? Módlmy się w intencji Polski, pielęgnumy narodowe tradycje. Niech w każdym domu będzie flaga Polska. Zabiegajmy o to, aby historia nie była okrajana, a literatura polska niech głęboko zapada w umysły i serca kolejnych pokoleń. Miejmy odwagę godnie reprezentować naszą Ojczyznę. I nie zapominajmy o tym, jak Polskę kochał Jan Paweł II i o co nas prosił: „Dlatego pozwólcie, że zanim odejdę, popatrzę stąd na Kraków, ten Kraków, w którym każdy kamień i każda cegła jest mi droga – i popatrzę stąd na Polskę. I dlatego – zanim odjadę – proszę was, abyście całe to dziedzictwo, któremu na imię ‘Polska’, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpia w nas Chrystus na chrzcie świętym” (Kraków-Błonia, 10 czerwca 1979).

*Homilia w Drohiczyńcu, 10 czerwca 2012,
str. 245-250*

Wybrał Stanisław Waluś

Nie zabijaj.

Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Planowa gra na zwłokę

Rozmowa z Kają Godek, pełnomocnikiem Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Zatrzymaj aborcję”.

Projekt obywatelski „Zatrzymaj aborcję”, który ma na celu zatrzymanie zabijania dzieci poczętych z przyczyn eugenicznych, nadal leży w tzw. sejmowej zamrażarce?

– Komisja Polityki Społecznej i Rodziny przy złamaniu dobrych parlamentarnych obyczajów powołała podkomisję do szczegółowego zbadania projektu. Na jej czele stoi poseł PiS Grzegorz Matusiak. Od czterech miesięcy kierowana przez posła podkomisja nie zrobiła absolutnie nic dla

uratowania dzieci. A z perspektywy wszystkich popierających projekt, czyli blisko miliona Polaków, istotne jest to, kiedy ta podkomisja zakończy wreszcie prace, a sama komisja wniesie do Sejmu o przyjęcie projektu w drugim czytaniu. Poseł Matusiak czeka w tej chwili na nie wiadomo co, a efektem jego bierności jest troje zabitych maluszków dziennie, słabych, bezbronnych i potrzebujących ratunku.

Udało się nawiązać kontakt z Prezydium Sejmu i marszałkiem Markiem Kuchcińskim?

– Zaraz po powołaniu podkomisji zwróciliśmy się do marszałka Kuchcińskiego i do przewodniczącego klubu PiS Ryszarda Terleckiego z prośbą o spotkanie i rozmowę, aby przedstawić nasze stanowisko wobec tego, co działo się i dzieje się w Sejmie. Przez trzy miesiące nie mieliśmy absolutnie możliwości spotkania, nie doszło do niego, choć prosiliśmy wielokrotnie i pisemnie, i e-mailowo, i telefonicznie. Okazuje się, że marszałek nie zamierza się spotkać z reprezentantami inicjatywy, pod którą jest podpis ponad 800 tys. osób. Nas to dziwi. Złożyliśmy też pismo z wnioskiem o interpretację Regulaminu Sejmu w zakresie powołania podkomisji. Ponieważ ta jest powoływana do szczegółowego rozpatrzenia ustaw, a projekt #ZatrzymajAborcję zawiera dosłownie kilka linijek. Nad czym się tu zastanawiać? Albo się dzieci zabija, albo nie. (...)

Czego się obawiają?

– Nie wiem i powiem szczerze, nie nad tym należy się zastanawiać. Sprawowanie mandatu posła wiąże się z zajmowaniem się problemami swoich wyborców. Jeśli to jest dla kogoś za trudne, to niech złoży mandat. Posłowie wymawiają się np. „czarnymi marszami”, ale to zjawisko jest na etapie wypalania się. Przedtem reformowali określone obszary państwa i to przy znacznie większych protestach niż środowisk proaborcyjnych. Zatem to naprawdę nie chodzi o to, że ktoś wyjdzie na ulice i politycy się tego boją. Absolutnie nie. (...)

Jest jeszcze druga kwestia. Czekamy na wyrok TK w sprawie zgodności przesłanki eugenicznej z Konstytucją RP.

– Jeśli chodzi o TK, to on obecnie pełni rolę dodatkowej blokady dla antyaborcyjnego projektu. W Sejmie uchwalono już bardzo wiele ustaw od początku kadencji bez czekania na opinię TK w każdej z nich. Pytanie i długotrwałe rozważanie, czy ludzi zabijać, czy nie, jest niegodne cywilizowanego państwa. Zasłanianie się Trybuna-

łem, mówienie, że się na niego czeka, to gra na zwłokę ze śmiertelnościami efektem. Z drugiej strony TK nie podaje terminów rozpatrzenia wniosku, a opinie prawników wskazują, że po zakończeniu kadencji Sejmu sprawa przypadnie, bo wniosek ulegnie dyskontynuacji. Ostatnio TK zajmuje się sprawą wycinki drzew i krzewów, podczas gdy w szpitalach aborterzy tną dzieci na kawałki bez znieczulenia, a sędziowie nic nie robią!

W 1997 r. sędziom TK wystarczyło 6 miesięcy na przygotowanie orzeczenia, że aborcja z powodu trudnych warunków życiowych jest niezgodna z Konstytucją.

– To prawda, a przecież była znacznie bardziej trudna sytuacja polityczna. Funkcję prezydenta sprawował Aleksander Kwaśniewski, a Sejm zdominowany był przez lewicę. Sędziowie TK jakoś nie przejęli się układem sił politycznych ani tym, jaka jest atmosfera i jakie są oczekiwania czołowych polityków w państwie. Orzekli, że zabijanie dzieci z tzw. przesłanki społecznej jest niezgodne z Konstytucją. Teraz widzimy lekko przestępowanie z nogi na nogę i oczekiwanie, że ludzie zapomną o zabijanych dzieciach. (...)

Dziękuję za rozmowę.

Aneta Przysiężniuk-Parys

Nasz Dziennik, nr 265 (6319), 15 XI 2018, str. 4
<https://naszdziennik.pl/polska-kraj/203159.planowa-gra-na-zwloke.html>

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Wiara genderowa

Telewizja BBC oznajmiła, że nie ma już chłopców i dziewczynek. Aby udowodnić tezę, że różnice w zachowaniu chłopców i dziewczynek wynikają z wychowania, stacja opublikowała spot, w którym chłopca przebrano za dziewczynkę, a dziewczynkę za chłopca, po czym nieświadomych zamiany dorosłych zaproszono do zabawy z dziećmi. Ci podsuwali dzieciom zabawki stosowne do ich domniemanej płci. Dzieci jednak niechętnie sięgały po zabawki. Sytuację musieli więc ratować dorośli, którzy wyrazili wstyd, że zachowali się stereotypowo. Wśród opętanych genderem to już taki stereotyp – ślepa wiara w identyczność kobiet i mężczyzn.

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 32, rok XCV, 12 VII 2018, str. 39

Węgry bez gender

Na Węgrzech nie będzie studiów podpartych ideologią gender. Rozporządzenie podpisane przez premiera Viktora Orbána weszło w życie w sobotę. Decyzja zapowiadana była już w sierpniu. Problematyka genderowa została skreślona z listy kwalifikacji, które zdobywa się na studiach wyższych. Oznacza to, że państwo nie będzie finansować kierunków studiów lub specjalizacji genderowych na poziomie licencjackim, magisterskim lub podyplomowym, nie będzie też uznawać wydanych z tej dziedziny dyplomów. (...) W Polsce wiele uczelni oferuje studia genderowe. (...)

Piotr Falkowski, Nasz Dziennik, nr 242 (6296), 18 X 2018, str. 1 i 7

Uczelnie przeżarte gender

Posłowie i naukowcy domagają się, żeby rząd zlikwidował tzw. studia gender na polskich uczelniach. (...)

Profesor Włodzimierz Bernacki, politolog wyjaśnia, że należy przy tym odróżnić gender studies jako swego rodzaju teorię, podobnie jak freudowską czy marksistowską, od studiów będących w zamierzeniach niektórych „dydaktyków” de facto kierunkiem studiów. (...)

Paulina Gajkowska, Nasz Dziennik, nr 253 (6307), 31 X – 1 XI 2018, str. 1 i 4

Więcej o ideologii gender na stronach:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

<http://www.niedlagender.pl/>

<http://www.fronda.pl/a/gender-historia-i-polityka,54149.html>

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Poznań: trwa Ekumeniczne Święto Biblii

Pod hasłem „Ja temu, który pragnie, dam pić darmo ze źródła wody życia” (Ap 21,6) trwa w Poznaniu XVII Ekumeniczne Święto Biblii.

„Słowo Boże prowadzi nas na co dzień. Pokazuje, że Jezus jest fundamentem wszystkiego, co jest związane z naszą egzystencją, dlatego chcemy podczas tego święta zwrócić uwagę na spr-

wy duchowe, które będą wyrażać się poprzez wspólną modlitwę i spotkania” – mówi ks. dr Tomasz Siuda, współprzewodniczący Poznańskiej Grupy Ekumenicznej. (...)

Młodzi wiekiem i duchem są zaproszeni do wzięcia udziału w jutrzejszej modlitwie 23 października o godz. 20.00 w kościele pw. św. Wojciecha. Kazanie podczas modlitwy prowadzonej w duchu Taize wygłosi pastor Filip Łapiński z Kościoła Zielonoświątkowego. Tradycyjnie najważniejszym punktem Święta Biblii będzie nabożeństwo słowa, któremu w poznańskiej katedrze będą współprzewodniczyć abp Wojciech Polak, prymas Polski, oraz bp Marek Izdebski z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. (...)

Tegoroczne świętowanie zakończy prezentacja Biblii Ekumenicznej, wydanej przez Towarzystwo Biblijne w Polsce. Spotkanie w Bibliotece Raczyńskich 25 października o godz. 18.00 poprowadzi Małgorzata Platajs, dyrektor Towarzystwa Biblijnego. (...)

Organizatorem ekumenicznego święta jest Poznańska Grupa Ekumeniczna, do której należą: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Methodystyczny, Kościół Rzymskokatolicki, Kościół Polskokatolicki, Kościół Zielonoświątkowy oraz Wspólnota Genesis Kościoła Chrześcijan Baptystów w Poznaniu.

Ekumeniczne Święto Biblii potrwa do 25 października. Szczegółowy program wydarzenia znajduje się na stronie: www.archpoznan.pl, <http://idziemy.pl/wiara/poznan-trwa-ekumeniczne-swieto-biblii/56595>

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkami ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część XXV

Obuwie polskie



OBUWIE
POLSKIE –
sklep
w Bielsku-
Białej.
Fot. SW
9 XI 2018.

Nasze Rocznice

Grudzień 2018

545 lat temu (24 grudnia 1473 r.) w Krakowie zmarł Jan z Kęt, profesor Akademii Krakowskiej.

220 lat temu (24 grudnia 1798 r.) w Zaosiu koło Nowogródka urodził się Adam Mickiewicz.

105 lat temu (18 grudnia 1913 r.) w USA, w Oldforge w Pensylwanii urodził się Antoni Adamiuk, biskup pomocniczy diecezji opolskiej. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” nadał mu tytuł Honorowego członka NSZZ „Solidarność”.

100 lat temu (27 grudnia 1918 r.) w Poznaniu wybuchło powstanie przeciw Niemcom, którzy mimo przegranej wojny w dalszym ciągu okupowali polskie ziemie zagarnięte w czasie rozbiorów.

80 lat temu (4 grudnia 1938 r.) we Lwowie zmarł Józef Teodorowicz, arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego.

80 lat temu (30 grudnia 1938 r.) zmarł kardynał Aleksander Kakowski.

75 lat temu (1 grudnia 1943 r.) w Krakowie, w ramach likwidowania polskich pamiątek, niemiecki okupant zniszczył znajdującą się na placu Matejki tablicę ku czci Stanisława Wyspiańskiego.

75 lat temu (31 grudnia 1943 r.) komuniści utworzyli Krajową Radę Narodową.

70 lat temu (26 grudnia 1948 r.) komunistyczne władze na Węgrzech uwięziły kard. Józefa Mindszientego oraz kilku biskupów. W więzieniu byli poddawani poniżającym torturom.

55 lat temu (20 grudnia 1963 r.) zmarł Gustaw Morcinek, powieściopisarz, autor książek o życiu śląskich górników.

40 lat temu (10 grudnia 1968 r.) zmarł Tomasz Merton, trapista w amerykańskim opactwie Getsemanii. Wychowywany w rodzinie protestanckiej, przeszedł na katolicyzm w wieku 18 lat.

Wybrała Barbara Kwaśnik

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2018 i 2019

Listopad: Powszechna: Aby język serca i dialogu przeważał zawsze nad językiem oręża.

Grudzień: Ewangelizacyjna: Aby osoby zaangażowane w posługę przekazu wiary potrafiły znaleźć język właściwy dla dzisiejszych czasów, w dialogu z kulturami.

Styczeń: Ewangelizacyjna: Za ludzi młodych, zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej, aby naśladując Maryję, odpowiadali na powołanie Pana, by przekazywać światu radość płynącą z Ewangelii.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Msza św. w intencji ks. Herberta Hlubka

20 grudnia w 5 rocznicę Jego śmierci będzie odprawiona Msza św. w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach o godz. 18.00.

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym. Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Sekcja Nauka-Wiara

Spotkania odbywają się w trzecią środę miesiąca o godz. 18 w sali O.O. Oblatów, Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter). Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

1% podatku na rzecz KIK w Katowicach dla wsparcia chrześcijańskiej kultury

W 2019 roku będzie można przekazywać dla KIK w Katowicach 1% należnego podatku za 2018 rok na cele statutowe KIK w Katowicach.

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2017 roku.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2018 do 30 kwietnia 2019 r.”

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe - 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji. Można też wpłacać naszemu skarbnikowi Małgorzacie Piechoczek (na posiedzeniach Zarządu w czwartki o 17.00 - 14.09, 12.10, 9.11 i 14.12 lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl). Nakład: 310 egz. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376.

